

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolno od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie	32 K.	rocznie	24 K.
kwartalnie	8 K.	kwartalnie	6 K.
półrocznie	16 K.	półrocznie	12 K.
miesięcznie	2 K. 70 h.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.

„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z interesowanymi PP. Ministrami reskryptem z 16 września 1907 l. 4623/V powołał, na podstawie § 38 ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadków z 28 grudnia 1887 Dz. u. p. nr. 1 z r. 1888 i § 2 rozporządzenia ministeryjalnego z 10 kwietnia 1889 Dz. u. p. nr. 47, krajowego inspektora sanitarnego, dr. Zdzisława Lachowicza i zwyczajnego profesora elektrotechniki na Politechnice lwowskiej, Romana Dzieślewskiego, na asesorów, a zwyczajnego profesora matematyki na Politechnice lwowskiej dr. Placyda Dziwińskiego, starszego lekarza powiatowego dr. Kaliksta Krzyżanowskiego, cywilnego inżyniera Marcina Maślankę i rusznikarza Kazimierza Tabaczkowskiego, na zastępców asesorów Sądu rozjemczego przy Zakładzie ubezpieczeń robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie na piąty okres urzędowania.

P. Namiestnik powołał starostę, Franciszka Bilińskiego, do służby w Namiestnictwie i poruczył kierownictwo starostwa w Turce sekretarzowi Namiestnictwa, Piotrowi Hamulińskiemu.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego: praktykanta konceptowego skarbu w Samborze, Alfreda Ja-

nowskiego, praktykanta konceptowego Rządu krajowego w Czerniowcach, dr. Dmytra Koropatnickiego, praktykanta konceptowego skarbu w Czerniowcach, Christi Sako, oraz praktykantów konceptowych we Lwowie: Stanisława Siarkiewicza i Antoniego Brünna, tudzież praktykantów sądowych: Józefa Manna, Eliasza Eisnera, Włodzimierza Iwanęca, Jana Piaseckiego, Romana Michle, Dionizego Ryniawca, Ludwika Łęczyńskiego, Izydora Rathausera, Aleksandra Kołodija, Izydora Chudko, Meyera Löwenthala, Epaminandosa Bocancea, Eugeniusza Kola-dzyna, Oktawiana Piotrowschi, Izydora Kotalara, Władysława Szyjkowskiego, Henryka Paraszczaka, Feliksa Maciszewskiego, Piotra Krynickiego, Cypriana Bilińskiego, Ludwika Szyleckiego, Romana Hirscha, Jana Grubskiego, Eugeniusza Wilczka, Włodzimierza Smereczyńskiego, Jana Petrowicza, Zygmunta Osuchowskiego, Adofa Myszkowskiego, Stefana Franka, Romana Łahodyńskiego i Jana Studzińskiego.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta konceptowego skarbu w Kołomyi, Leona Fryderyka Rozwodę, auskultantem okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego.

Prezydum galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało prowizorycznego asystenta technicznej kontroli skarbowej, Zbigniewa Janusza Ostrowskiego, stałym asystentem technicznej kontroli skarbowej w XI. klasie rangi.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 września.

Traktat angielsko-rosyjski.

Onegdaj — jak doniosły depesze — przedłożył rosyjski ambasador u Najwyższego Dworu książe Urusow tekst traktatu rosyjsko-angielskiego P. Ministrowi spraw zagranicznych, baronowi Aehrenthalowi.

Konwencya ta, ratyfikowana dnia 23 b. m. w Petersburgu, ma na celu usunięcie wszelkich między obu państwami nieporozumień na kontynencie azjatyckim.

Co do Persyi, zgodzili się oba mocarstwa na to, by zapewnić jej integralność i niezależność, a zarazem dołożyć starań do utrzymania porządku i spokoju w tym kraju. Zarazem mają mocarstwa starać się o udogodnienia wszystkim państwom stosunków handlowych i przemysłowych w Persyi. Natomiast obowiązała się Rosya i Anglia, iż żadnych koncesyj politycznej lub komercyjnej natury żądać, ani popierać nie będą zarówno dla siebie, jak dla swych poddanych, albo dla poddanych państw innych, a to Rosya poza linią, która przez Kasri i Chiria, dalej przez Ispahan, Iusde i Halk ciągnie się aż do granicy persko-rosyjskiej i afgańskiej Anglia zaś na reszcie obszaru Persyi. Natomiast, gdy jedno z państw umową związaną obywatelom swym poddanym koncesye na obszarze uznanym za sferę jego wpływów, drugie państwo nie przeciwko temu mieć nie będzie.

Dochody z ceł perskich mają być używane w ten sam, co dotąd, sposób. W razie nieprawidłowości w wypłatach, rządu angielski i rosyjski obejmą kontrolę nad źródłami dochodów, unikając jednakże wszelkiej interwencyi niezgodnej z ogólnymi postanowieniami traktatu.

Co do Afganistanu oświadcza rząd angielski, że nie jest jego zamiarem zmieniać politycznych stosunków tego kraju. Wpływu swego rząd ten użyje tylko w duchu pokojowym, przyczem nie nakłoni Afganistanu do zarządzeń groźnych dla Rossyi. Rząd angielski nie zajmie też w posiadanie, ani nie obsadzi żadnej części Afganistanu i mięszać się nie będzie do spraw wewnętrznych tego kraju. Rosya ze swej strony uznaje Afganistan, jako państwo leżące poza sferą jej wpływów. Co do handlu w Afganistanie przysługują obu mocarstwom, zawierającym umowę, równe prawa.

Oba mocarstwa uznają dalej zwierzchnicze prawa Chin w Tybecie i zobowiązują się unikania wszelkiej ingerencyi w jego zarządzie, jakoteż zobowiązują się nie ustanawiać swych dyplomatycznych zastępców w Lhasie. Dochody Tybetu nie mogą ani w całości, ani częściowo, ani z mocy wyroku sądowego, ani też jako zastaw wydane być ani Rossyi, ani Anglii, ani żadnemu poddanemu tych mocarstw. Poddani ich, o ile są buddystami, mogą w sprawach religijnych utrzymywać bezpośrednie stosunki z Dalaj Lamą.

W nocie dodatkowej do tej konwencyi zobowiązują się oba rządy wzajemnie na okres lat trzech, od chwili podpisania traktatu licząc, nie zezwolić na wtargnięcie żadnej naukowej ekspedycyi w głąb Tybetu.

To są główne postanowienia traktatu. O znaczeniu jego taki podaje komentarz *Polit. Corr.* w informacji swej z Londynu: Niektóre koła opierając się na tekście traktatu twierdzą, że największe z niego korzyści odniesie Rosya i że traktatu tego bynajmniej nie można uważać za dostateczną rękojmię pokoju w Azji. Natomiast w sferach bliższych obu rządów wskazują na to, iż doniosłość zawartego traktatu bynajmniej nie tkwi w samej jego osnowie, lecz raczej w okoliczności, że stanowi on punkt zwrotny w stosunkach angielsko-rosyjskich. Nie można zaś podejrzewać rządu angielskiego, jakoby zgodził się być na okupienie pokoju w Azji tylu

84)

CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

GABRYEŁĘ ZAPOLSKĄ.

X.

(Ciąg dalszy).

Więc, jak on mnie tak całuje, ja oczy otwieram i nagle się czegoś przestraszyłam. Ale to okropnie. Jakby mnie ktoś chciał zabić. Ale nie krzyczałam, tylko zaczęłam prosić:

— Proszę pana!... proszę pana!...

A on miał takie oczy dziwne i białe, i doprawdy, że był szkaradny. I mówi do mnie:

— Czy chcesz być moją? powiedz? chcesz być moją?

Mnie temu zabrakło, bo się tak o mnie oparł, i strasznie mi było, i ciągle mówię:

— Proszę pana!... proszę pana!...

On oddycha ciężko i znów:

— Chcesz być moją?

A ja odpowiadam:

— Dobrze... chcę, ale pan musi zaczekać.

On się odsunął i patrzy na mnie dziwnie.

— Dlaczego?

— No... bo ja jeszcze bardzo młoda, żeby iść za męża. Jabym poszła, ale rodzice może nie zechcą.

On jeszcze chwilę patrzył na mnie, a potem zaraz rozplótł ręce, odsunął się i długo nie mówił.

A potem nagle się odezwał:

— Tak, masz rację, moje słodkie dziecko... masz rację.

I ukląkł przedemną i złożył ręce:

— To ty, cudzie majowy, chciałaś być moją żoną?

A mnie łzy do oczu i potem po twarzy.

— Chcę! — odpowiadam.

A on znów:

— Ty chcesz być żoną takiego starego komeďyanta, jak ja?

Ja zaraz pomyślałam, że on nie stary, ani nie komeďyant tylko artysta, i śliczny, i zgrabny, i dowcipny, i elegancki i *wszystko*, ale bałam się dużo mówić, bo już mi się usta trzęsły. Więc tylko znów powiadam:

— Chcę!...

A on zaczął mi całować ręce i nogi, i śmiać się, i cieszyć i wołać:

— Zonuş, zonuş!...

A potem porwał mnie, ale delikatnie, i przytulił do piersi, i gładził ręką po włosach, ciągle szeptał:

— Kiciątko!... Kiciątko!...

Podniosłam na niego oczy. Był znowu ładny, piękny i oczy miał dawne błękitne i swoje, a nie takie, jakies białe, jak przedtem, i oddychał cicho. A mnie przy nim było strasznie dobrze i błogo. I pomyślałam, że tak będzie całe moje życie, a to będzie mój mąż. Krzaki tak jakoś dziwnie lekko szumiły i ptaki krążyły, ale cicho, nie ćwierkały. A od zboża płynął zapach i było tak dobrze i cudnie, że już nie wiedziałam, gdzie jestem.

Bo przecież ja tak bardzo chciałam, żeby mnie kto tak przytulił, a mnie już dawno w domu traktowali, jak dorosłą i mamcica mnie nie pieściła, ani bracia. A ja już taki mazgaj, że we mnie coś aż się rwie, żeby ktoś mnie zamknął w swoich ramionach. Wtedy to ja już się nie boję. Ja wiem, to źle. Tarnawicz mówił przecież, że Ibsen napisał, iż tylko człowiek sam jest silny. A ja powinnam być silna, bo jestem biedna, i mamcica i tato widocznie myślą, że ja już je-

stem silna i tak ze mną postępują. Więc co dziwnego, że ja *jego* bardzo będę kochała i będę mu wdzięczna, i będę się do niego tuliła, byle mnie tylko nie opuścił i zawsze pozwolił być przy sobie. I tak mi jest źle teraz przez to, że ja zawsze tęsknię za tem, aby mi ktoś dobre słowo powiedział, że poszłabym nietylko za męża, ale chyba na koniec świata.

8 sierpnia.

Wezoram przerwałam pisanie, bo mamcica wróciła z Warszawy.

Więc teraz piszę dalej. Jakaśmy tak siedzieli, przytuleni, więc mi przyszło na myśl, że on za chwilę odejdzie. I pragnęłam, abym już przy nim miała prawo zostać ciągle. Więc pytam go bardzo grzecznie i bardzo cichutko:

— A kiedy się pan o mnie oświadczy rodzicom?

A on się zastanowił i mówi:

— Widzisz, kiciąteczko, sama powiedziałaś, że rodzice twoi będą się sprzeciwiali twemu zamążpójściu, bo jeszcze jesteś młodeńka. Ha? co?

— Tak.

— A więc myszko cudowna, najlepiej jeszcze kilka miesięcy ukryć to, co jest między nami. Ja tymczasem zaangażuję się do teatrów rządowych na doskonałych warunkach i gdy już będę miała gażę zapewnioną, oświadczę się o ciebie.

A ja się go pytam:

— Ale ja już jestem pana narzeczoną? Porwał mnie znowu w objęcia.

— Jesteś, jesteś. Tyś moja, ja twój!

W tem zaszleściły liście. Ja się go jeszcze przedko pytam:

— A pana matka będzie z nami mieszkać?

Tak się ucieszył.

— Chcesz tego?

— Ależ tak. Ona taka dobra.

Aż mnie pocałował w rękę.

— Ty słodka, ty...

Kot się przesunął przez krzaki, ale my się spłoszyliśmy. On pożegnał się ze mną i przyrzekł, że jutro przyjdzie.

A kiedy poszedł, to ja siedziałam długo i nie wiedziałam, co się ze mną dzieje. Chwilami radość aż mnie rwała ku niebu, a potem, jakby mnie kto przed mój grób otwarty zaprowadził i kazał się nad nim modlić. Strach mnie przejmował, że ludziom w oczy będę patrzała i znów jakaś дума, że ja już prawie żona...

Choć swoją drogą myślałam, że ja się inaczej zaręcę.

10 sierpnia.

Czytam dzieła Hoffmanowej i natrafiam na pamiętnik Franciszki Krasińskiej. Ona także się zaręczyła tajemnie tak samo, jak ja. Tylko jeszcze gorzej, bo i ślub wzięła ze swoim królewiczem. A ja sobie myślę, że ten jej królewicz Karol, to chyba nie mógł być piękniejszy od mego królewicza. Tak sobie przypominam, jak to było w Zakopanem i tę bombonierkę z czerwoną kokardą i jego wiersze do mnie. On czasem mnie traktował jak smarkatą i ja za to się na niego gniewałam. Pamiętam, jak mnie mamcica i on nie chcieli wziąć z sobą do Morskiego Oka rano i sami poszli. A ja byłam taka jakaś wtędy. Nie zła, tylko tak mnie coś rwało w sercu i chciałam krzyknąć, że dzieje mi się jakaś krzywda. Nie o to właściwie, że mnie nie wzięli z sobą nad brzeg, ale o to, że mnie od siebie odsunęli. Zresztą nie wiem sama o co. Tylko teraz, to już śmieję się z tego wszystkiego. Bo jestem narzeczoną! narzeczoną! narzeczoną!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

ciężkimi ofiarami. Wzajemne świadczenia, wynikające z traktatu, niezawodnie zważono równie dokładnie w Londynie, jak w Petersburgu, zanim traktat został zawarty. Najważniejszym wskaźnikiem porozumienia jest usunięcie wzajemnej nieufności.

Traktat, jak z góry zastrzeżono, nie zwraca się przeciwko żadnemu innemu państwu, to też z całą otwartością zakomunikowano go innym mocarstwom.

W przyszłości, dzięki traktatowi, stosunki między Rosją i Anglią ułożą się niezawodnie o wiele przyjaźniej, niż to dotąd było. Już zresztą stan ich dzisiejszy jest pomyślny, otwiera epokę wzajemnego zaufania, co musi jak najdotadniej wpłynąć na rozwój stosunków w Azji centralnej.

W tem tkwi cała i rzeczywiście wielka doniosłość traktatu; jakie zawiera on postanowienia szczegółowe, to już rzecz mniejszej wagi.

Sprawy sejmowe.

Ustawa łowiecka.

Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia Sejmu znajduje się między innymi sprawami sprawozdanie komisji administracyjnej z projektem ustawy łowieckiej.

Zasadnicze postanowienia tego są następujące:

Prawo polowania przywiązane jest do własności gruntu, służy więc każdemu posiadaczowi gruntu.

Wykonywanie jednak tego prawa samoistnie jest ograniczone; przysługuje ono: Posiadaczowi nieprzerwanej powierzchni gruntu, która wynosi co najmniej 115 hektarów. Jeśli posiadłość taka składa się z ról, łąk lub ogródów, natenczas do wykonywania na niej samoistnego polowania wystarcza powierzchnia 60 hektarów.

Gruntu, nie mające takich rozmiarów stanowią okręg polowania zbiorowego. W takich okręgach prawo polowania może być albo wydzielone, albo wykonywane przez ustanowionego myśliwego. Właściciele gruntów, w skład polowania zbiorowego wchodzących, zastępuje reprezentacja gminy, względnie wspólnie z przełożonym obszaru dworskiego, jeżeli jaki w obręb ten jest włączony.

Okręgi samoistnego polowania, jakoteż zbiorowego ustanawia polityczna Władza powiatowa po wysłuchaniu opinii wydziału powiatowego. Ustanowienia okręgów dokonywa Władza każdym razem na najbliższy okres dzierżawy polowania, który trwa 6 lat. — Dzierżawa może być przedłużona najwyżej o dwa lata.

Wydzielanie polowania zbiorowego może odbywać się albo przez licytację, albo z wolnej ręki.

Wykonywanie prawa polowania w okręgu polowania zbiorowego może być wyjątkowo

poruczone myśliwemu, którego ustanawia polityczna Władza powiatowa na wniosek reprezentacji gminnej, a względnie także obszaru dworskiego, wchodzącego w skład tegoż okręgu i po wysłuchaniu zdania wydziału powiatowego.

Myśliwego do wykonywania polowania należy ustanowić, jeżeli wydzielanie polowania nie przyszło do skutku na dwukrotnej licytacji z braku oferentów gotowych uiszczać jakiegokolwiek czynsz dzierżawy.

Reprezentacja gminna proponuje trzech kandydatów na myśliwych.

Przepisy o ochronie zwierzyny łownej skracają czas, w którym nie wolno polować na jelenie (od 1 stycznia do 31 lipca) i sarny (od 1 listopada do 31 sierpnia). Starostwo może jednak zarządzić i w czasie ochronnym wystrzelanie pewnej ilości zwierzyny, jeżeli się zbytnio gdzie rozmnoży, albo też czas ten przedłużyć, lub na jakiś czas całkiem zamknąć.

Przepisy policyi łowieckiej obowiązują uprawnionego do polowania, aby w trzy miesiące po ogłoszeniu ustawy, ustanowił straż łowiecką, którą zatwierdza i zaprzysięga starostwo.

Bez zezwolenia uprawnionego do polowania, nie wolno nikomu chodzić ze strzelbą po okręgu polowania z wyjątkiem urzędowo upoważnionych.

W czasie od wiosny, aż do ukończenia zniw, nie wolno bez zezwolenia właściciela gruntu po polach zasianych, lub zasadzonych ani polować, ani psami tropić. Wyjęte są ziemniaki i buraki w rzędach. Konno wolno polować w jakimkolwiek czasie tylko za zezwoleniem właściciela gruntu.

Do chwytania zwierząt łownych nie wolno zastawiać żelazek, łapek i innych przyrządów samochwytnych, tudzież zakładać trutek. Nie wolno użytkować się z polowania ścisnąć zwierzyny, która na jego obszarze zraniona, przeszła do obcego obszaru.

Uprawnionemu do polowania i jego służbie łowieckiej wolno w odległości ponad 300 m. od zabudowań i 30 m. od drogi publicznej zabijać obce koty i psy, włączające się po polach, lub lesie.

Uprawniony do polowania obowiązany jest tępić w każdej porze niedźwiedzie, dziki, wilki, rysie i żbiki, jak również lisy, kuny, techorze i łasice. W razie niewykonywania tego, może starostwo zarządzić tępienie na koszt uprawnionego, może też w takim wypadku zarządzić rozwiązanie umowy dzierżawy.

Dziki i zwierzęta groźne dla osobistego bezpieczeństwa, oraz dla bezpieczeństwa inwentarzy gospodarskich, trzymać wolno tylko w zwierzętach zabezpieczonych zupełnie przeciw wydołaniu się z tamąd na zewnątrz.

W sadach ogrodzonych na metr wysoko, może właściciel zabijać przedostające się tam zające.

Za szkody, wyrządzone przez dziki, odpowiadają uprawnieni do polowania. Gdy polowanie na okręgu zbiorowym wykonywa-

ne jest przez ustanowionego myśliwego, właściciele sąsiednich polowań samoistnych odpowiadają za te szkody tylko w obrębie 500 m. od swych granic.

W obrębie swego obejścia wolno każdemu zastawiać łaпки i żelaza na drapieżną zwierzynę.

Upoważniony do polowania samoistnego lub z dzierżawy odpowiada za wszystkie szkody, przez zwierzynę łowną, lub polowanie wyrządzone: wyjątek stanowią sady i ogrody niedostatecznie zabezpieczone.

Przy ocenianiu wszelkiej szkody w ziemiopłodach rządzonej przez polowanie i zwierzynę, należy przyjąć w rachunek tylko rzeczywistą stratę po potrąceniu kosztów, jakiego poszkodowany jeszcze ponieść musiał, aż do zebrania plonów.

Wynagrodzenie strat może być osiągnięte albo polubownie przez pośrednictwo wójty, albo przez sąd rozjemczy. Przewodniczących tych sądów i ich zastępców mianuje starostwo na wniosek Wydziału powiatowego. Przewodniczący wzywa mężów zaufania obu stron, z którymi ma w przeciągu 10 dni szkody zbadać i wydać orzeczenie. W razie niestawienia się męża zaufania jednej strony, w przeciągu 7 dni przewodniczący sam wyznacza innego. Sąd ten orzeka o wysokości wynagrodzenia, które ma być uiszczone w przeciągu 14 dni.

Końcowe paragrafy normują kary za przekroczenia ustawy i zawierają przepisy o kartach myśliwskich.

Przedłożenia Wydziału krajowego.

Uchwałą z dnia 11 marca b. r. ustanowił Sejm krajowy fundusz inwestycyjny w wysokości 5,000,000 kor., przeznaczając na jego utworzenie tę coroczną nadwyżkę dochodów Banku krajowego, która służyła na powiększanie kapitału zakładowego, a która po dojeściu tego kapitału do sumy 4,400,000 kor., miała być oddawaną do dyspozycji Sejmowi. Zarazem postanowił Sejm, że tworzenie się funduszu inwestycyjnego nastąpić ma dopiero począwszy od bilansu Banku krajowego za rok 1907, spodziewana zaś już w bilansie za r. 1906 nadwyżka i w przybliżeniu na 80,000 kor. oszacowana, ma wpłynąć w tej wysokości do funduszu krajowego i stanowić dochód tego budżetu r. 1907.

Tymczasem bilans Banku krajowego za r. 1906 okazał się tak korzystnym, że na udział kraju wypadło nie 80,000 kor., jak w połowie zeszłego roku obliczano, lecz 151,827 kor. 53 h., t. j. więcej o 71,827 k. 53 hal.

Dyrekcya Banku krajowego przedkładając Wydziałowi krajowemu sprawozdanie z bilansem, uczyniła zarazem wniosek, aby Wydział krajowy przeznaczył ową nadwyżczajną, budżetem funduszu krajowego nieobjętą nadwyżkę 71,827 k. 53 h. na zawiazek funduszu inwestycyjnego.

Licząc się jednak z uchwałą Sejmu, nie mógł Wydział krajowy uczynić tego na wła-

sną odpowiedzialność, lecz postanowił sprawę przedłożyć do decyzji Sejmu, Wydział krajowy wnosi, aby Sejm przeznaczył z nadwyżki dochodów Banku krajowego za rok 1906 pozostałą jeszcze po udotowaniu funduszu krajowego kwotę 71,827 k. 53 h. na dotację funduszu inwestycyjnego, utworzonego uchwałą sejmową z dnia 11 marca b. r.

Drugie przedłożenie wnosi Wydział krajowy w sprawie budowy szpitali powszechnych w Kosowie i Nadwórnej. Sejm postanowił w r. 1904 wybudować te szpitale kosztem każdy po 120,000 kor. Okazało się jednak, że budowa szpitala w Kosowie będzie kosztować więcej o 31,160 kor., szpitala w Nadwórnej więcej o 85,000 kor. Wobec tego, że do kosztów budowy tych szpitali przyczynić się mają kraj, Rząd i reprezentacje powiatowe, Wydział krajowy przedstawia Sejmowi wniosek, ażeby udział funduszu krajowego w kosztach budowy szpitala w Kosowie podwyższył o 10,420 kor., szpitala zaś w Nadwórnej o 28,300 kor., a to pod warunkiem, jeśli o taką samą kwotę podniesie swe udziały dla tych szpitali Skarb państwa i odnośne reprezentacje powiatowe.

Komisye i kluby.

Komisya kolejowa załatwiła wczoraj na podstawie referatu p. Stanisława Jędrzejowicza petycję Wydziałów Rad powiatowych w Rzeszowie, Kolbuszowej, Nisku i miasta Rzeszowa o budowę kolei lokalnej z Niska na Bojanów, Majdan, Kolbuszowę, Głogów do Rzeszowa. Komisya uchwaliła przedstawić Sejmowi wniosek o polecenie Wydziałowi krajowemu, aby wypracował dla tej linii wstępny projekt i kosztorys, a kosztą ztąd wynikłą pokrył z krajowego funduszu kolejowego z zastrzeżeniem zwrotu wydatków z kapitału budowy kolei. Wydział krajowy przeprowadzić ma rokowania z Rządem, celem wyjednania wydatnej subwenyi na budowę tej kolei.

Następnie uchwaliła komisya na podstawie referatu p. Stanisława Jędrzejowicza upoważnić Wydział krajowy do udzielenia z zapasów kraj. funduszu kolejowego Towarzystwu kolei Borki wielkie-Grzymałów pożyczki 4 procentowej do wysokości 100,000 koron, zwrotnej w ratach półrocznych do końca r. 1908, przeznaczanej na inwestycje tej kolei.

Komisya gospodarstwa krajowego obradowała wczoraj w dalszym ciągu na podstawie referatu p. Czeczka nad przedłożeniem Wydziału krajowego z projektem ustawy normującej stosunki prawne sezonowych robotników rolnych i leśnych. W szeregowej dyskusji uchwalono dotąd projekt ustawy do § 18; pozostaje jeszcze do uchwalenia 41 paragrafów.

Komisya administracyjna załatwiła wczoraj na podstawie referatu p. Buynowskiego, zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego, projekt ustawy w sprawie

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

M A T K A.

(Z francuskiego)

XVI.

(Ciąg dalszy).

— Nie odpowiadać! — zawołała Angelika, załamując ręce. — Nie odpowiadać Maffei? Pani go więc nie zna, pani, jego matka?

Niestety! Caterina go znała, znała tę gwałtowność woli, która czyniła, że od najmłodszych lat dzieciństwa umiał przełamać wszystko, co stało na przeszkodzie jego pragnieniom.

— Odpowiedz mu, jeżeli trzeba koniecznie, ale nie przyznawaj się, że go kochasz.

— Każę mi pani kłamać?

Pani Spadaro spuściła oczy.

— Bywają czasami kłamstwa konieczne, zbawienne — bąknęła.

Wyraz wstępu zaostrzył rysy Angeliki. Ten wyraz zabolął Caterinę. Znowu przyciągnęła młodą dziewczynę do siebie, obejmując ją ramionami.

— Trzeba, abys przyrzekła, trzeba! dla ciebie i dla niego! Ja go znam, to jedyny sposób na niego. Nie powinien wiedzieć, że go kochasz!

Pani Spadaro przyciskała mocniej Angelikę ramieniem, mówiąc to. Oczy jej, głos, przypominały w dziwny sposób oczy i głos syna, w chwilach wzruszenia; prosiła tak samo, jak on umiał prosić.

Angelice zdawało się, że słyszy Maffea; uległa.

— Obiecuje, — rzekła. — Żadne słowo miłości z ust moich nie wyjdzie.

Pani Spadaro podziękowała jej z uniesieniem, ale obie były zmieszane, jedna wobec drugiej; niepodobna im byłoby wracać razem do domu. Caterina to zrozumiała i pierwsza odeszła.

W połowie drogi, w alei cyprysowej, przypomniała sobie, że nie wypowiedziała żadnej z tych pokrzepiających myśli, któremi podzielić się chciała z młodą dziewczyną i już zamierzała zawrócić z drogi, lecz mimowolny instynkt powstrzymał ją od tego.

Skoro się odniosło zwycięstwo, lepiej nie wracać na pole bitwy, na którym leżą ranni z nieprzyjacielskiego obozu.

XVII.

Paolo przyjął swoją porażkę z niedowierzaniem, które rozdrażniło panią Spadaro. Przypisując swoje niepowodzenie jedynie tylko pospiechowi w działaniu, obiecywał sobie, że powtórzy prośbę. Gdy matka nalegała, odwracając go od tego zamiaru, jakby przewidział nagle:

— Chyba, że kocha się w kim innym! — zawołał — Ale w kim? Nikogo nie widuje w Medyolanie; Marinella nie opuszcza jej ani na chwilę, ktoś może z domowych? Brat Laury, który z Danvicinich...

Caterina nie protestowała w obawie, aby nie naprowadzić Paola na ślad. Przypuszczenie, że może słuszenie się domyślał, wprowadziło młodego człowieka w zły humor i nagle opuścił Frasolino.

Na dworcu kolei w Luques spotkał się z bratem, który przyjeżdżał niespodziewanie.

— Czemu nie uprzedziłeś o twojem przybyciu? Byłbym się urządził w ten sposób, aby wyjazd mój opóźnić...

Maffeo nie nalegał, aby zatrzymać młodszego brata i w kilku słowach wyjaśnił czemu nie pisał; lecz powody, które dawał, nie

wydały się Paolowi naturalnymi i uderzyło go pewne zakłopotanie w zachowaniu się Maffei.

— A Laura? — spytał.

— Dobrze się miewa. Doskonale się bawią w tym roku w Saint Moritz.

— Nie jeździłeś do niej?

— Za daleko!

— Cóż znowu! Z Medyolanu do Saint Moritz ta sama odległość co z Medyolanu do Frasolino!

— Mam tutaj interesy.

Ozwał się świst lokomotywy. Oficer marynarki miał już tylko tyle czasu, aby wskoczyć do pociągu dążącego do Pizy. Maffeo skierował się z wolna ku wyjściu z dworca. Coś w słowach brata mu się nie podobało. Jechał do Laury, do Saint-Moritz? Jeszcze czego? Usta jego skrzywiły się wyrazem zawisłości, który nie zeszłał mu z oblicza nawet wtedy, gdy witał się ze swoją matką.

— Złe wiadomości? — spytała pani Spadaro, zaniepokojona tym nagłym przyjazdem.

— Nie, nie, nie nowego! Tylko wytrzymał nie mogłem i przyjechałem wypocząć przy tobie, mam. Potrzebuję kilku dni spokoju, zapomnienia, szczęścia; bardzo jestem zmęczony, mam!

I pieszczotliwie opierał głowę na ramieniu matki; potem ujął jej ręce i całował je jedną po drugiej.

— Będziemy bardzo szczęśliwi razem — mówił dalej — Ty, mam, nie będziesz mi mówić o interesach, nie będziesz mnie łajać, nie dotknijemy w rozmowie żadnego nieprzyjemnego przedmiotu. To będzie rozkosz! tak samo jak wtedy, gdy byłem dzieckiem. Powiedz, że tak, dobrze?

Uśmiechnęła się, przyzwalając w milczeniu, owładnięta i opanowana błagalnym wzrokiem swego syna. I gdy się uśmiechała, myślała z ulgą o obietnicy wymuszonej od Angeliki; bez tej obietnicy, jakże młoda dzie-

wczyna mogłaby się oprzeć urokowi, które mu sama nawet matka ulegała?

„To będzie rozkoszne“ powiedział Maffeo; i tak było. Długie dni letnie upływały wśród rozleniwiającej błogości a wieczory na tarasie przeciągały się w nieskończoność. Przyroda toskańska służyła słodkim marzeniom, barwy krajobrazu zlewają się w cudowną harmonię, która wygładza wszystko wokoło, rozaniela dusze, kąpiąc je w atmosferze szczęśliwości.

Pewnego wieczora Maffeo prosił Angelikę, aby śpiewała. Odmówiła; dla siebie samej obawiała się brzmienia własnego głosu; zaczął jednak nalegać i młoda dziewczyna ustąpić musiała. Wybrała neapolitańską piosenkę smutną, prostą, ale przyjemną:

Fenestra che lucivi e mo non luci.

Pełne skargi, namiętne słowa piosenki zburzyły harmonię, przypominając Caterinie rzeczywistość i wyraz trwogi odmalował się na jej obliczu. Wtedy Angelika przestała śpiewać i popatrzyła na nią w sposób szczery, prawy, surowy prawie, który zdawał się odnawiać złożoną obietnicę. Sumienie pani Spadaro się uspokoiło; litość górowała w jej sercu; świat mógł ją ganić, ale nie miała odwagi odebrać tym biednym skazańcom tej pociechy, aby byli z sobą razem przez tych dni kilka przed ostatecznym rozłączeniem. Gdy Maffeo odjedzie, a następnie przyjdzie kolej na Angelikę i karta miłości na zawsze odwróconą zostanie.

Zresztą, nie było nic do zarzucenia w ich postępowaniu. Zdawało się, jakby za wspólnem, milczącym porozumieniem, unikali wszelkiej sposobności do rozmowy i pobytu sam na sam.

Ale od tego wieczora, kiedy Angelika śpiewała, zmiana zaszła w Maffei. Wydawał się mocno zamyślony, długie godziny przesiadywał zamknięty w swoim pokoju, pisywał i otrzymywał wiele listów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

utworzenia nowej gminy administracyjnej pod nazwą Wolica polska w powiecie samborskim.

Wniosek p. Michałowskiego o przeniesienie Izby handlowej i przemysłowej z Brodów do Tarnopola przydzielono do referatu p. Buynowskiemu.

Komisyja praw niezałatwiła wczoraj na podstawie referatów p. Fruchtmana: wniosek p. Skałkowskiego w sprawie przyspieszenia postępowania przy weleńniu parcel rustykalnych do kompleksu tabularnego za równoczesnym lub poprzedzającym wydzieleniem z tego kompleksu gruntów równej wartości; dalej wniosek p. Stojalowskiego, uznając konieczną potrzebę utworzenia sądu przemysłowego w Białej; dalej wniosek p. Skałkowskiego z wezwaniem do Rządu o ścisłe przestrzeganie ustawy z r. 1869 w sprawie zawiadomiania wierzycieli hipotecznych o wydzielonych parcelach, należących do majątności hipotecznie obciążonych.

Na podstawie referatów p. Huzy uchwała komisya trzy sprawozdania o zmianach terytoryalnych okręgów sądowych i autonomicznych, oraz o utworzeniu sądu powiatowego w Zakopanem.

Na podstawie referatu p. Wład. Leop. Jaworskiego uchwała komisya petycję rady opiekuńczej w Krakowie o budowę zakładów sierocych i o zmianę ustawy o swojszczyźnie odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy.

Komisyja dla reformy wyborczej obradowała wczoraj wieczorem pod przewodnictwem p. Kazimierza Badeniego nad przedłożonym przez subkomitet projektem nowego regulaminu dla Sejmu krajowego. Komisya przyjęła w szczegółowej dyskusji pierwszych 17 paragrafów na podstawie referatu p. Laskowskiego.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się dziś; prowadzoną będzie dyskusya szczegółowa nad dalszymi paragrafami regulaminu sejmowego.

Porządek dzienny

sobotniego posiedzenia sejmowego obejmuje trzy drobniejsze przedłożenia Wydziału krajowego, dalej sprawozdanie komisji administracyjnej z projektem ustawy łowieckiej, oraz sprawozdanie komisji dla reform agrarnych o wniosku p. Kramarczyka w sprawie ubezpieczenia przeciw klęskom elementarnym.

Posiedzenie prezesów Rad powiatowych.

Posel Jerzy ks. Czartoryski wystosował do wszystkich prezesów Rad powiatowych zaproszenie, ażeby celem omówienia położenia finansowego powiatów w skutek wejścia w życie zmienionej ustawy drogowej, zbrali się na posiedzenie w niedzielę, dnia 6 października b. r., o godz. 5 po południu w sali sejmowej.

Z pod berła rosyjskiego.

(Z ruchu wyborczego. — Przeciw anarehii. — Sprawa wyznaniowa w armii. — Drobiazgi).

Przedwstępna akcja do przyszłych wyborów w pełnym toku. Prasa rosyjska pragnęłaby z zabarwienia wybranych pełnomocników bodaj w przybliżeniu oznaczyć skład trzeciej Dumy, a zarazem określić uczucia, legnące się gdzieś w samej głębi społeczeństwa rosyjskiego. „Niech was nie usypia apatya wyborców! — wołają organy rozmaitych stronnictw. — I do drugiej Dumy tysiące wybierać posłów nie chcieli, a jednak w pałacu Taurydzkim znalazł się tak ogromny procent opozycjonistów“. W prestródze tej znajduje się wiele prawdy, więc i wśród biurokracyi zapanowało pewnego rodzaju zaniepokojenie, mimo różnych biuletynów *Pet. Ag. Tel.* Istotnie kapitalne są te biuletyny! — Zaledwie tu i owdzie wyskoczył z urny niespodziewanie jakiś pan z lewicy lub „umiarkowany“; olbrzymia reszta to: bezpartyjni, bezpartyjni prawi, bezpartyjni o niewiadomym zabarwieniu politycznym i t. p. Wprawdzie w epoce istnienia drugiej Dumy z tych rozmaitych „bezpartyjnych“ wyrastali, jak grzyby po deszczu, „skrajnie lewi“, lecz może tym razem będzie inaczej; więc i *Agencya* trzyma się wiernie dalej wypróbowanego, a najmniej ryzykownego systemu. Nie mówi on nic, a zarazem bardzo wiele.... Świeże biuletyny wyboreze z Podola, Wołynia i Ukrainy przeładowane są przeważnie „bezpartyjnymi“, na razie więc żadnych przypuszczeń robić nie możemy co do zabarwienia politycznego i narodowości przyszłych posłów kresowych.

Mimo te wszystkie jednak biuletynowe sztuczki, p. Smirnow w dzienniku *Riecz*, zbadawszy wynik praw wyborów w 45 guberniach, dochodzi do wniosku, że w ośmiu guberniach, wybierających 69 członków Dumy, opozycja będzie posiadała więcej, niż połowę głosów na każdym zjeździe gubernialnym; że w 15 guberniach, wybierających 100 członków Du-

my, opozycja będzie posiadała połowę głosów, przyczem szanse jej zwycięstwa są prawdopodobne; że w 13 guberniach, wybierających 94 członków Dumy, opozycja jest słaba, ale sama prawica lub sami październikowcy jej nie pokonają; w pięciu guberniach, wybierających 48 członków Dumy, prawica posiada prawie połowę głosów, ale bez październikowców nie tworzy ona większości; że w czterech guberniach, wybierających 30 członków Dumy, prawica posiadać będzie większość absolutną. W ten sposób opozycja w Dumie zdoła, jeżeli nie połowę, to prawie połowę głosów, przyczem „kadeci“ będą mieli powodzenie większe, niż w drugiej Dumie. Zaraz też po ukończeniu wyborów, postanowili oni zwołać do Petersburga zjazd delegatów, na którym ułożony zostanie ostateczny program działania stronnictwa na terenie trzeciej Dumy.

Na zasadzie całego szeregu faktów, *Riecz* wykazuje, że w sferach robotniczych i wśród młodzieży coraz widoczniejszą jest reakcja przeciwko „ideom anarchicznym“. „Zuchwałe wyprawy bandyckie spotykają się coraz częściej z oburzeniem ze strony młodzieży“, w niektórych miejscowościach oburzenie to przechodzi w chęć rozpoczęcia walki z tym „rzekomo ideowym bandytyzmem“. Widać to na przykład z tego, że w różnych miastach, wśród robotników i młodzieży powstają grupy dla czynnego przeciwdziałania prądom „anarchicznym“. Z tego momentu zaczynającej się w społeczeństwie reakcji, zdaniem *Rieczy*, rząd powinien bezwarunkowo skorzystać.

„Prawdziwie państwowa władza skorzystałaby umiejętnie z tego nastroju i sporłała go, otworzywszy szeroko drzwi pokojowej pracy kulturalnej i pokojowej twórczości socjalnej. Pozwalanie na zebrania publiczne, wyrażenie się polityki zamykania robotniczych związków zawodowych, mogłyby dać bardzo dobre wyniki i podtrzymać tych nielicznych jeszcze śmiałych robotników, którzy podnieśli teraz swój głos przeciwko anarchicznemu sposobom walki społecznej“.

Dowiadujemy się z *Birżewych Wiadomości*, że synod prawosławny udzielił protoprezbiterowi armii i marynarki następującego wyjaśnienia:

„Zważywszy, że prawa zasadnicze uznają wiary prawosławna za przodującą i panującą; że wojsko rosyjskie od wieków miało za godło obronę wiary, cesarza i ojczyzny, przyczem pod tą wiarą pojmnowano zawsze wyznanie prawosławne — opuszczenie wiary prawosławnej przez osoby, znajdujące się w służbie wojskowej, byłoby sprzeniewierzeniem się odwiecznym przykazaniem wojska rosyjskiego i naruszeniem podwalin służby wojskowej;

„Zważywszy dalej, że zakaz opuszczenia prawosławia podczas znajdowania się w czynnej służbie wojskowej, nie może być poczytywany za pozbawienie wolności religijnej, ponieważ do służby wojskowej wступują pełnoletni, mogący przed zaciągnięciem się do szeregów armii przyłączyć się do tego, lub innego wyznania, albo mogący, w razie zmiany przekonań religijnych, odłożyć faktycznie przyjęcie innej wiary do czasu opuszczenia służby wojskowej;

„Świątobliwy synod orzeka przeto, iż przechodzenie szeregowców („niższych szeregów“) z wyznania prawosławnego na inne wyznanie, nie powinno być dozwolone, póki ci szeregowcy pozostają w czynnej służbie wojskowej.

„Zarazem świątobliwy synod uważa za konieczne, aby duchowieństwo wojskowe baczyło, iżby szeregowcy nie ulegali propagandzie tego, lub owego wyznania obcego, tudzież, ażeby rzeczone duchowieństwo przedsiębrało przeciwko propagandzie środki pasterskiego oddziaływania i upominania“.

St. Petersburger Herold pisze, że prezes ministrów Stołypin jeździł do Gangö, aby złożyć raport o położeniu ogólnem Rosyji i wynikach zborów tegorocznych. *Herold* zapewnia, że stanowisko prezesa ministrów jest bez zmiany mocne; pozostanie on na urzędzie i po zwołaniu Dumy, aby przeprowadzić w niej szereg przygotowanych oddawna projektów rządowych. Możliwa jest tylko częściowa zmiana gabinetu, i to nie wcześniej, aż uwidoczni się charakter nowej Dumy.

Nowoje Wremia pisze, że komitet centralny demokratów socjalnych i rada zarządzająca socjalistów rewolucyjnych przemysłiwają o urządzeniu powszechnego strejku politycznego i dla powzięcia ostatecznej decyzji zwołują zjazd przedstawicieli wszystkich stronnictw rewolucyjnych. Dziennik p. Suworina twierdzi, że za najodpowiedniejszą porę do strejku uznano jesień i że tworzone już są komitety strejkowe. Wiadomości *Nowego Wremienia* — zdaniem prasy warszawskiej — nie zasługują na wiarę, przeczając jej przeciw uchwały zjazdów socjalistycznych. Natomiast nie wątpli ona, że pewna klika reakcyonistów radaby była strejkowi, ażeby zaprowadzić stan

wojenny w całym państwie i być może przeprowadzić wreszcie upragnioną przez p. Gringmutha dyktaturę.

W tymże dzienniku czytamy, że dnia 19 b. m., na wniosek p. Gringmutha, Klub monarchistów rosyjskich wystąpił do cara depesz z prośbą o zwinięcie finlandzkiego urzędu reńmańskiego i zastąpienie go urzędem rosyjskim, podległym rosyjskiemu ministrowi marynarki.

Były poseł, p. A. Kisewetter uważany obok p. Milukowa, za wyrocznie „kadetów“, ogłasza w *Russkich Wiadomościach*, że z pobudek osobistych nie może ubiegać się o mandat do trzeciej Dumy.

Przegląd ogólny.

(Sprawa Banku i kwoty. — Wewnętrzne położenie w Niemczech. — Zmiany w dyplomacyi niemieckiej. — P. Duma o Kucowołochach. — Stosunki turecko-bułgarskie).

Omawiając sprawę Banku i kwoty, wyraża *Zeit* przekonanie, że sprawa bankowa nie ma dla Austrii takiego znaczenia, by od niej czynić zawisłym los ugody. Tradycja wprawdzie przemawia za wspólnością bankową, jako najodpowiedniejszą dla interesów zarówno austriackich, jak węgierskich, nie powinno się też tak wypróbowanego systemu zarzucać bez koniecznej potrzeby, w tym jednakże wypadku nie na Austrię spadłby zarzut lekkomyślnego zerwania tradycyjnych węzłów i nie po stronie Austrii też byłoby ryzyko. Można więc pofolgować Węgrom w sprawie Banku, byle tylko pofolgowali oni nawzajem Austrii co do kwoty. Jeśli tak gorliwie poszukiwana rekompensata ma nazywać się samoistnym Bankiem węgierskim — w imię Boże, niechże ją Węgrzy mają!

Fremdenblatt w artykule o wewnętrznym położeniu w Niemczech wywodzi, że przysłała chwila rozstrzygająca dla nowego kursu, którego głównym dziełem było ostatnie rozwiązanie parlamentu i który nazwano blokową polityką kanclerza. Po wszystkich dyskusjach ostatnich tygodni okazuje się niemal jako rzecz pewna, że stronnictwa narodowego bloku nie opuszczą ks. Buelowa na nowej drodze, na której spodziewa się on dojść do silniejszego, niż dotąd, zjednoczenia narodowego Niemiec. Wedle informacyi *Fremdenblattu*, nie rozbija bloku ani ataki socjalnej demokracji, obwiniającej liberałów z lewicy bloku, że zaprzepaścili wolnościowe idee, ani aluzje centrum ofiarującego na wypadek rozbicia bloku swe usługi rządowi.

Z Berlina donoszą, że w dyplomacyi niemieckiej zajdą ważne zmiany.

Br. Tschirschky, sekretarz urzędu spraw zagranicznych, ma czuć się znudzonym i pragnie przejść na stanowisko ambasadora. Dziwi się temu — piszą do *Pester Lloyd* — trudno. Urząd sekretarza spraw zagranicznych wymaga niemałej abnegacyi, a mało daje w zamian zadowolenia.

Niewiadomo tylko, którą ambasadę p. Tschirschky obejmie. Mówią o ks. Radolinie, że niedługo już opuści Paryż; także dni hr. Wolffa-Metternichia w Londynie są podobno policzone, zwłaszcza, iż obecnie wielu przypisuje niedokładnym jego informacjom winę zażeganego dopiero zjazdem w Wilhelmshöhe naprężenia pomiędzy Anglią i Niemcami. Ponownie krążą też pogłoski, że hr. Speck-Sternburg ustępuje z ambasadą waszyngtońskiej. Jest to człowiek chory, nadomir dotknięty tego rodzaju cierpieniem, iż utrudnia mu ono pracę i stosunki towarzyskie. Wątpliwem jest natomiast, czy długo jeszcze zechce hr. Marschall kruszyć kopie w obronie interesów niemieckich nad Bosforem.

Będzie więc miał p. Tschirschky w czem wybierać, jeśli z ustąpieniem swem ze stanowiska sekretarza urzędu spraw zagranicznych zatrzyma się do czasu, gdy wszystkie owe przepowiednie zmiany na głównych posterunkach dyplomacyi niemieckiej staną się rzeczą dokonaną.

Generalny inspektor szkół macedońskorumuńskich L. Duma, urzędujący w Bukareszcie, wdał się w tych dniach w rozmowę z jednym z węgierskich dziennikarzy na temat stanowiska Rumunii wobec Grecyi.

Wedle p. Dumy wależy Rumunia w Macedonii tylko legalną bronią, zakładając i utrzymując szkoły, kościoły, szpitale. Liczba szkół kucowołoskich doszła do 112, co zresztą jest bardzo niewiele, gdyż w Macedonii żyje pół miliona Rumunów. Do jakiego stopnia Grecy fałszować umieją prawdę, wynika ztąd, że liczą Kucowołochów na.... 20.000 dusz!

Przy pomocy cerkwi i szkoły udało się Grekom Kucowołochów częściowo zgreczyć — o tyle mianowicie, że w stosunkach oficjalnych używają mowy greckiej. Nie zaniechali jednak mowy ojczystej w życiu rodzinnem, a mowa ta jest narzeczem dacko-rumuńskim, nawet o niezbyt znacznem zabarwieniu dya-

lektycznym. Obok mowy zachowali Kucowołochy te same obyczaje, obrzędy, które spotyka się w Rumunii. Osady kucowołoskie, wbrew utartym wyobrażeniom, znajdują się nie tylko w wilajecie monastyrskim i salonickim, lecz także w kosońskim, gdzie miasto Moscopolie zamieszkiwali ongi prawie wyłącznie Kucowołochy. Wypędzili ich ztamtąd z początkiem w. XVIII. Turcy. Kucowołochy są wedle p. Dumy ludem bardzo inteligentnym. Przeważna liczba lekarzy, adwokatów, kupców i t. p. z nich się rekrutuje.

Zdaniem p. Dumy porozumienie pomiędzy Rumunami i Grekami nie powinno przedstawiać zbyt wielkich trudności, oba szczepy bowiem pochodzą od ludów klasycznych, mają więc w swej tradycyi wiele wspólnych znamion.

Co do akcyi reformowej zaznaczył p. Duma, że jakkolwiek postępuje ona naprzód powoli, skutki jej jednak dobroczynne ujawniają się coraz wyraźniej. Tylko Turcy nie chcą tego uznać, upatrując w akcyi reformowej dopust Boży, karę za grzechy.

O stosunkach turecko-bułgarskich piszą z Sofii: Bardzo niemiłe wrażenie nad Bosforem wywołały uroczystości urządzone przez rząd bułgarski ku czci „cara-oswobodziciela“ i zwycięzców z pod Plewny. Turcy widzi w tem objaw nielojalności i dała już odczuć Bułgarij swe zapatorywania. Poza tem jednakże musiała Porta wyrządzi rządowi księstwa uznanie za stanowisko zajęte w sprawie macedońskiej, drużynom bowiem bułgarskim nakazano z Sofii spokój i one poddały się tej komendzie. Co prawda — drużyny byłyby zapewne i bez tego musiały pohamować swą zapalczywość, gdyż przeżyły się i coraz bliższe są rozpadu. Nie brak im uczestników, lecz brak kierownictwa, które — jak dawniej — umiałoby posuwać te pionki po szachownicy macedońskiej.

Dla Turcyi winno to posiadać nierównie większą doniosłość, aniżeli pomniki i mówki pod znakiem niepowrotnej przeszłości, którą zaopiekowała się już historia.

KRONIKA.

Lwów, 27 września.

— Kalendarz.

Sobota (28 września):
Wacława. — Wacława św. — Nykty m.
Wschód słońca o godzinie 5:21 rano, zachód słońca o godzinie 5:10 po południu.

— **JE. P. Namiestnik, Andrzej hr. Potocki**, wyjechał wczoraj wieczorem z powrotem do Krzeszowic.

— **W stanie zdrowia** hr. Adamowej Potockiej od przedwczoraj nie zaszła zmiana.

— **Wiadomości osobiste.** Jacek Malczewski, znakomity artysta, bawi w naszym mieście.

— **Wiec reprezentantów 30 miast** odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali ratuszowej we Lwowie. Przedmiotem obrad będzie: reforma ordynacyi wyborczej do Sejmu i zapewnienie miastom odpowiedniej liczby mandatów w przyszłej Reprezentacyi kraju.

— **Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego** pod Dom rekolekcyjny im. św. Józefa odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m., o godzinie 10 rano przy ul. Duninów Borkowskich (boczna ul. 29 Listopada).

Aktu poświęcenia dokona JE. ks. Arcybiskup dr. Bilezewski po odprawieniu Mszy św. na miejscu budowy.

Projekt budowy estetyczny, a odznaczający się praktycznością, opracował architekt p. Piątkowski, który też osobiście nią kieruje zapowiadając ukończenie murów przed zimą r. b. Gmach pomieści: kaplicę dla nauk rekolekcyjnych, salę zebrań, wspólny reflektarz i 40 pokoi dla rekolektantów. Przyjęto tu w zupełności system belgijski, w Belgii bowiem powstały pierwsze Domy rekolekcyjne, istniejące tam dziś we wszystkich niemal centrach przemysłowo-fabrycznych. Gromadzą one ludzi wszelkich zawodów (grupami), zatem inteligencyę wiejską i miejską, stan nauczycielski, młodzież dojrzałą, oraz robotników dla nauk głoszonych w ciągu dni 3—4 przez najświetlejszych kierowników duchowych przy zupełnem odsunięciu się rekolektantów od wiru zajęć i zgiełku światowego. Rezultaty, jakie osiągnięto w Belgii, kazaly pomyśleć o utworzeniu takich ognisk i u nas, więc w pobliżu Śląska (Dom już istniejący), a obecnie we Lwowie. Dom rekolekcyjny lwowski, otwarty przez rok cały, zapobiegnie też niemałym trudnościom, które występowały niejednokrotnie przy urządzaniu rekolekcyj w klasztorach i seminariach. Zamierzone też jest w bliskim podobno czasie pobudowanie tu skromnej świątyni na potrzeby rozległej już dzisiaj dzielnicy.

— **Zjazd koleżeńcki** byłych uczniów Bernardyńskiego gimnazjum im. Franciszka Józefa

Śa, którzy w r. 1872 ukończyli to gimnazjum, odbędzie się we Lwowie dnia 6 października b. r. Zgłoszenia przyjmuje prof. Władysław Wasilkowski, Lwów, ul. Koralnińska 1. 4. Punkt zborny: restauracja Ludwiga ulica Krakowska dnia 5 października o godzinie 8 wieczorem.

— **Z Kasyna miejskiego** donoszą nam, iż program zabaw na sezon 1907/8 został już ułożony i niebawem rozdany będzie wszystkim członkom. Już w dniu 5 października b. r. nastąpi otwarcie sezonu pięknym wieczorem o bardzo bogatym i doborowym programie, w którym udział swój przyrzekły łaskawie wybitne siły artystyczne.

Bliższe szczegóły ogłoszone będą później, lista zaś wyłożona będzie już od 1 października b. r. Wstęp wolny dla członków, dla osób zaś przez nich wprowadzonych 1 K.

— **Z »Sokoła-Macierzy«**. Zarząd oddziału żeńskiego podaje do wiadomości, że ćwiczenia pań rozpoczyna się z dniem 1 października b. r. i odbywać się będą we wtorki, czwartki i soboty od godziny 5—6 wieczorem. Ćwiczenia prowadzi naczelnik Antoni Durski.

Pierwsze zebranie towarzyskie pań odbędzie się na boisku sokolem przy ul. Cetnerowskiej w niedzielę, dnia 29 b. m., o godzinie 4 po południu.

— **»Skala«** urządzi jutro, w sobotę, wieczorek z tańcami. Początek o godzinie pół do 9 wieczorem.

— **Prostowanie błędów druku i innych niedokładności w »Dzienniku ustaw państwa«** — jak o tem dowiadujemy się z Dz. u. p. z dnia 26 b. m. będzie w przyszłości ogłaszane w tymże Dzienniku przez P. Ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z tym P. Ministrem, pod którego wydział przypada odnośna poprawka.

Błędy, jakie zdarzyłyby się w wewnętrznym układzie Dz. u. p. (mianowicie w lizbowaniu poszczególnych obwieszczeń i części) prostowane będą za pomocą obwieszczenia P. Ministra spraw wewnętrznych w Dz. u. p.

W oficjalnych przekładach Dz. u. p. będą owe poprawki, o ile to możliwe, uwzględnione, przyczem za pomocą odnośników wskazywać się będzie na każdą taką poprawkę.

Błędy druku i przekładu w oficjalnych przekładach prostowane będą przez Biuro redakcyjne Dz. u. p.

Dodatkowe (poprawne) wydania części Dz. u. p. będą oznaczone jako takie w sposób wpadający w oczy. Znajdą w nich pomieszczenie dokonane sprostowania tekstu, przyczem poprawki zaznaczone zostaną zapomocą odnośników.

— **Strejk robotników zajętych w gazoni miejskiej** ma się rozpocząć dziś wieczorem. Robotnicy żądają podwyższenia płacy i zmniejszenia czasu pracy.

— **Ślub**. W Pawłowicach, w W. Ks. Poznaniem, odbędzie się ślub p. Alfreda Chłapowskiego, syna s. p. Stefana i s. p. Maryi z hr. Ponińskich Chłapowskich, z hr. Heleną Mielżyńską, córką s. p. Macieja hr. Mielżyńskiego i s. p. Teresy z hr. Mycielskich. Ślub odbędzie się w domu stryja panny młodej, hr. Maksymiliana Mielżyńskiego.

— **Z Izby sądowej**. Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się wczoraj rozprawa karna przeciwko 39-letniej Eidli Dobrysz recte Spritzer, false Lacher, żonie rytualnej Mojżesza Lachera, kupca w Żółtańcach, matce dwojga dzieci, oskarżonej o zbrodnię morderstwa, dokonanego w dniu 4 lipca r. b. na sześćdziesięciu Ryfca, córeczce Lachera.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał, na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy zaprzeczyli pytaniu w kierunku morderstwa, potwierdzając natomiast pytanie dodatkowe w kierunku braku należytego dozoru nad dzieckiem, skazał Spritzerową na jeden miesiąc aresztu.

△ **Dobry mąż i ojciec**. Dozorca realności przy ul. Krakowskiej 1. 12, Teodor Prochyra, sprzykrywszy sobie od pewnego czasu swą żonę Annę, zawiązał stosunek miłosny z jakąś dziewczyną, wskutek czego między małżonkami przychodziło nieraz do bójk. Wczoraj Prochyra pobił żonę, a w dodatku wypędził ją wraz z 6-letnią córeczką. Sprawą tą zajęła się policja.

△ **Zgubiono**: w ulicy Karola Ludwika złotą bransoletkę, wartości 60 K.

△ **Zblakany pies**. Na strażnicę pożarną przybłąkał się czarny pies „ratler“ z białymi łapkami.

△ **Aresztowanie oszusta**. Wczoraj aresztowała policja niejakiego Karola Kuhna, który za pomocą sfakszowanych listów wyłudzał datki od rozmaitych osób.

△ **Zamach samobójczy**. W rzeczywistości przy ul. Domsa 1. 3 usiłował wczoraj wieczorem odebrać sobie życie jakiś mężczyzna, zażywający grzynszpanu. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy. Mężczyzna ów nie podał ani swego nazwiska, ani też przyczyny, która popchnęła go do desperackiego kroku.

△ **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy**. Uczeń stolarski Władysław Trusz w czasie heblowania drzewa maszyną, skaleczył się w rękę. Ranę długości 7 cm. opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Szajka włamywaczy i handlarzy skradzionymi rzeczami**. W nocy ze środy na czwartek — jak to już wczoraj donieśliśmy — dokonano w mieszkaniu p. Jadwigi Czaykowskiej, zamieszkałej przy ul. Zygmuntowskiej 1. 9 niezwykle śmiałej kradzieży. Złodzieje dostawszy się do mieszkania przez okno, skradli kosztowności i klejnoty łącznej wartości 5000 kor.

Policja rozwinęła natychmiast energiczne śledztwo, wynikiem którego było aresztowanie szynkarza przy ul. Żółkiewskiej 1. 30 Feiwla Willnera i jego teścia Jonasa Elmera, właściciela domu nierządu i kilku kamienic w Lwowie.

W czasie przeprowadzonych u nich rewizyj znaleziono kilkanaście zegarków, z tych jeden z wygrawirowanym imieniem „Zofia Janiszewska“, złote pierścienie z brylantami, broszki z brylantami, złote koperty z zegarków połamane w celu sprzedaży złota na wagę, szpilki złote. Wśród tych rzeczy jest srebrna papierosnica z literami „K. K.“, złoty długi łańcuszek do zegarka z wisiorkiem, na którym wymalowany jest czarny cylinder i biała myszka, złota szpilka do krawatki z kulką, na której jest wygrawirowany znak M. A. korona z 9 pałkami i data 3/2 1886.

Znaleziono również srebro stołowe, w części połamane, znaczone literami W. C. i C. Część ze skradzionych rzeczy rozpoznała p. Czaykowska jako swą własność.

Willnera i Elmera zamknięto na razie w aresztach policyjnych, w których znajdują się aresztowani sprawcy tej kradzieży Józef Krajewski i Jan Lenert.

△ **Kronika policyjna**. Na nsiłwanej kradzieży z okna wystawowego kupca Chaska Pordesa w Rynku 1. 30 przytrzymał wczoraj 14-letniego Stanisława Piotrowskiego. Młodocianego złodzieja oddano do aresztów policyjnych.

Pod zarzutem dokonanego rabunku na osobie p. Wilhelma Buczyńskiego, aresztowała wczoraj policja urlopnika Fryderyka Schramma.

Czeladnikowi tapiearskiemu Mojżeszowi Kiezasowi skradziono wczoraj w przechodzie ulicą Bożniczą srebrny zegarek.

Ze strychu realności przy ul. Bernsteina 1. 4 skradziono wczoraj zamieszkałemu tam Maurycemu Trammerowi poduszki, wartości 16 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Rynecarski, prokurator Banku rolniczego, w 57 roku życia; — Józefa Konopińska, żona em. pocztmistrza, w 63 roku życia; — Mikołaj Bukowski, magazynier kolei państwowych, w 43 roku życia; — Andrzej Trier, em. funkcjonariusz kolei państwowych, w 73 roku życia;

w Stanisławowie, Melania Pukowa, wdowa po nauczycielu Zakładu karnego, w 53 roku życia.

w Krakowie, Stanisław Nowakowski, inspektor budownictwa miejskiego, w 31 roku życia;

w Kijowie, dr. Mikołaj Bobrecki, b. rektor tamtejszego Uniwersytetu.

— **Z Krakowa** telefonują nam: Dzienniki tutejsze donoszą, że Izba radna sądu krajowego karnego oświadczyła się przeciw wydaniu Wandy Dobrodziejki w ręce władz rosyjskich. Uchwała Izby radnej przedłożona będzie sądowi krajowemu wyższemu, a następnie Ministerstwu sprawiedliwości. Natomiast ma być wytożone dochodzenie przeciw niej o rzucenie trzech bomb na Skalkona i prawdopodobną jest przeciw niej rozprawa przed tutejszym trybunałem przysięgłych.

— **Zamach morderczy**. Z Krakowa donoszą: We środę wieczorem na idącym mostem Zwierzynieckim z Dębniak 20-letnią Maryę Stencykównę napadł jej kochanek Franciszek Skalski i pchnął ją nożem w pierś. Cios był tak ciężki, że Stencykówna upadła bezprzytomna na ziemię. Napastnik uszedł. Stencykówna po chwili odzyskała przytomność i zdołała się z trudem dowlec do ulicy Zwierzynieckiej, gdzie jej krzyki zwały pomoc. Brończącą krwią wniesiono do sieni jednego domu i ponownie zemdlął poczęto cucić. Tymczasem wzburzony tłum zdołał przychwyć zbrodniarza i oddać go w ręce policji. Wezwane pogotowie przewiozło Stencykównę do szpitala. Pomimo usilnych zabiegów, nie odzyskała przytomności. Stan jej groźny. Nóż przebił płuca i spowodował silny krwotok. Przyczyną tego zamachu miała być zdrada miłośna ze strony Stencykówny.

— **Chińczycy w armii austriackiej**. Do Akademii wojskowej w Wiener Neustadt przyjeżdżają o nedgaj młody kadet armii chińskiej, 23-letni Czingin, syn bogatego właściciela dóbr z okolic Nankingu. Egzamin wstępny złożył on z postępowym znakomitym. Także do wojskowej Akademii technicznej przyjęto w roku bieżącym trzech młodych Chińczyków, ogółem zaś odbywa obecnie w armii austriackiej służbę praktyczną trzydziestu chińskich oficerów.

— **Z mody**. Najświeższą nowością, jaką nas obdarza moda, są laski noszone przez panie. Przypomina to bardzo modę z czasów przed rewolucją i pierwszej połowy XVIII. w. W owych to bowiem czasach kobiety nosiły powszechnie laski z czasów Henryka IV. i dawniejszych. Laski się zmieniały stosownie do mody; krótkie, długie, lekkie, ciężkie, a zawsze strojne z rączkami artystycznie rzeźbionymi,

niez ozdobionymi drogimi kamieniami, później pękami wstążek. Moda wraca obecnie. Wstążki naturalnie, dobre za czasów, gdy damy dworu i szlachta bawili się w pastuszków, zostały odrzucone, natomiast, stosownie do wieku sportu, w jakim żyjemy, laski damskie ozdobione będą rzemieniami, co będzie wprawdzie wyglądać mniej kokieterijnie, lecz za to poważnie, nie znaczy jednak, że laski będą tańsze, gdyż eleganckie rączki wyrobu jubilerskiego dochodzą w cenie do tysiąca franków. Laski są dość wysokie i stają się nawet poniekąd koniecznością, gdyż coraz wyższe obcasy u bucików czynią chód pań coraz bardziej chwiejnym.

— **Potęga ciemnoty**. Przed trybunałem sądu przysięgłych w Brukseli toczyła się onegdaj rozprawa karna przeciw 43-letniej mieszkanke wsi Reichendorf, Teresie Bachowej, obwinionej o to, że od swej znajomej Maryi Iser wyłudziła cały jej majątek pod pretekstem, że pieniądze te potrzebne są na wyswobodzenie z więzienia córki, którą ona sama wyłudziła z więzienia z pomocą swego męża, który był w tym czasie w więzieniu. Wyrok wygłosił trybunał, że Iserowa winna jest wyłudzenia i że musi zapłacić za swoje czyny 1000 franków.

Pewnego dnia przysłała mianowicie Bachowa do Iserowej i powiedziała jej, że na gościeńcu koło krzyża przydrożnego spotkała ducha w postaci małej dziewczynki i rozmawiała z nim. Duch ten wręczył jej skarb wartości czterdziestu tysięcy koron z poleceniem, ażeby podzieliła się nim z Iserową, na razie jednak zażądał kilkudziesięciu koron na Mszę św. i jałmużny, celem ulżenia mąk, jakie musi przechodzić w czyszczeniu. Zabobonna Iserowa dała przyjaciółce żadaną kwotę, a w kilka dni później znów 60 koron na ten sam cel. Od tego czasu zaczęło się eksploataowanie biednej Iserowej na wielką skalę. Co kilka dni przychodziła Bachowa i domagała się pieniędzy dla biednej pokutującej duszy, a zdarzało się, że gdy Iserowa czasem odmówiła żądaniu, tłumacząc się, iż nie ma ani grosza, to w nocy ktoś gwałtownie stuknął do drzwi jej chaty i jakaś niewidzialna postać na dworze wołała rozpaczliwym głosem: „Proszę ślicznie! Proszę ślicznie! Muszą być pieniądze“. Gdy Iserowa stopniowo dała Bachowej dla owej duszyczki przeszło 2000 koron, pożyczonych przeważnie od sąsiadów i znajomych, a duszyczka wciąż nowych ofiar się domagała, sprzedała Iserowa swą realność za 3200 koron. Bachowa chcąc wyłudzić od biednej kobiety jeszcze ostatnie resztki jej mienia, urządziła taki „kawał“: Pewnego dnia przysłała do Iserowej niosąc jakiś pakiet w fartuchu i rzekła, że w tym pakiecie są wszystkie pieniądze, jakie owa duszyczka otrzymała i przypadająca na Iserową część skarbu, wszelako nie wolno tego pakietu ruszyć aż po upływie jednego roku i 24 godzin. Przez ten czas musi pakiet leżeć w łóżku Iserowej pod siennikiem, żeby zaś odważył się otworzyć go, ten umrze. Ucieczona Iserowa podniosła siennik i pomogła ulokować tajemniczy pakiet w łóżku, poczem w dalszym ciągu dawała oszustce Bachowej pieniądze.

W końcu jednak ogołociła się biedna kobiecina do tego stopnia że wszystkie, że literalnie głód cierpiała. W rozpaczy zawołała tedy w styczniu 1907 do siebie swego syna i synową, zwierzyła im swą tajemnicę i oświadczyła, że nie widzi innej rady, jak otworzyć ów pakiet, znajdujący się pod siennikiem w łóżku, chociaż wie, iż przypłaci to życiem. Do tego stopnia wierzyła, iż skutkiem przedwczesnego otwarcia pakietu zginie, iż wydała nawet dyspozycję co do swego pogrzebu. Po otwarciu pakietu pokazało się, że znajdowały się w nim rozmaite szmatki, skrawki papieru, łupiny cebuli, guziki i t. p. Oszustwo wyszło tedy na jaw, a syn ograbionej do ostatniego grosza starowiny zrobił doniesienie do sądu. W śledztwie pokazało się, że Bachowa wyłudzone od Iserowej pieniądze w znacznej części przegrała na loteryę. Przed sądem obstawiała oskarżona przy twierdzeniu, że istotnie widziała ducha i że na jego potrzeby brała pieniądze od Iserowej. Przysięgli jednogłośnie uznali jej winę, a trybunał skazał ją na półtrzecia roku ciężkiego więzienia.

— **Echa katastrofy kolejowej**. Według komunikatu dyrekcji kolei państwowych w Budapeszcie przy katastrofie kolejowej pod Erkoertvelyes, dwaj podróżni zostali ciężko zranieni, a 5 lekko; nadto 5 osób doznało lekkiego zderzenia naskórka. Licę wozów jest zdruzgotanych. Wykolenie nastąpiło z powodu niezwrócenia uwagi na sygnał. Winnego maszynistę pociągu towarowego natychmiast oddalono ze służby.

— **Krwawy przebieg uroczystości**. W Berl. Tagebl. czytamy: „Ciężki wypadek zakłócenia spokoju publicznego wydarzył się w Hochstrass, nieopodal Moers nad Renem, w obwodzie regencyjnym dysleldorfskim. Oto, co nam telegrafują w tej sprawie: Polski klub odbywał zebranie w obery w Hochstrass. Wskutek wezwania policji (prawdopodobnie zebranie policji rozwiązała) przeważna część uczestników opuściła lokal, ale ośmiu mężczyzn sprzeciwiło się rozkazowi policji i stawili opór. Jeden z nich do tego stopnia był wzburzony, że wy dobył z kieszeni rewolwer i strzelił. Było to hasłem do wszczęcia ogólnej strzelaniny i bijatyki: Polacy uderzyli na policyantów, raniąc dwóch niebezpiecznie. Jeden otrzymał trzy uderzenia w głowę, drugi

kilka pchnięć nożem w plecy, tak, że ma przebite płuca. Obaj policyanci strzelali z rewolwerów do tłumu. Zabito dwóch polskich robotników, a 14 osób ciężko raniono. Gdy wrzeszczę udało się przywrócić spokój, znaleziono przeszło 40 wystrzelonych naboju rewolwerowych. Z powodu tego wyroczenia, policja zakazała odbycia pewnej polskiej uroczystości w Hochemmerich“.

Dziennik Pozn. dodaje do tej wiadomości następujące uwagi: Póki nie nadejdą bliższe szczegóły o tem pożądania godnym zajęciu, wstrzymujemy się od dalszych uwag, nie wiedząc, o ile to wszystko nie zmyślone. Przypominamy jednak zajęcie podobne w Laurahu-e i swego czasu w Mosinie, gdzie tylko potulności żywołu polskiego zawdzięczano, że wyraźna prowokacya nie doprowadziła do krwawych zająć.

Czy zajęcia w Moers były przypadkowym wzburzeniem, czy następstwem prowokacyi, śledztwo zapewne wykaże.

— **O wyroku śmierci**, wykonanym na zabójcach Mieczysława Silbersteina w Łodzi, donoszą pisma warszawskie następujące szczegóły: Wyrok, na którego podstawie rozstrzelano siedmiu robotników i robotnicę, wydał tymczasowy generał-gubernator wojenny na zasadzie § 12 przepisów o miejscowościach, będących w stanie wojennym. Śledztwo w tej sprawie stwierdziło, że do Silbersteina strzelało dwóch robotników: Edward Felsz, który umknął i jest poszukiwany, oraz 17-letni Władysław Danielski, którego rozstrzelano. Wyrok śmierci na Silbersteina wydali w przeddzień zamordowania robotnicy: Emil Hest, Józef Bloch i Bruno Kunicki, których także rozstrzelano. — Teodor Kaszuba, kochanki Felsza, to — jak śledztwo wykazało — ona właśnie z rewolwerem w ręce pilnowała przez kilka godzin telefonu fabrycznego, ona pastwiła się nad Silbersteinem i napuła mu w twarz, a kiedy Silberstein skutkiem zaduchu omdlał i prosił o szklankę wody, podała mu szklankę atramentu.

— **Browning w babce**. W więzieniu warszawskim przy ulicy Pawiej odsiadywał karę b. buchalter jednego z browarów, Schneider, skazany za sprzeniewierzenie kilkunastu tysięcy rubli na 3 lata rot aresztanekich. Ponieważ stan zdrowia Schneidra pozostawał wiele do życzenia, lekarze uznali, że odsiadywanie kary sądowej w rotach aresztanekich byłoby dlań zabójcze, a władza prokuratorska pozwoliła mu odsiadywać karę w zwykłym więzieniu. W zeszłym tygodniu pomiędzy przyslanem dla Schneidra od rodziny jedzeniem znajdowała się poważnej wielkości babka cukiernicza, która zwróciła uwagę przyjmującego żywność strażnika. Babkę przecięto i okazało się, że wewnątrz znajduje się rewolwer systemu Browninga z magazynem o 7 nabojach. Strażnik doniósł o odkryciu swej władzy, wobec czego Schneider został przewieziony do więzienia w Pułtusk.

— **Rozruchy podczas pożaru**. Z Kamienia Podolskiego donoszą: We wsi Kramolów wybuchł skutkiem podpalenia pożar. Włościanie, przybywszy z powodu obchodzonego w przeddzień święta w stanie nietrzeźwym, przeciwdziałali akcyi ratunkowej przy gaszeniu, obli komisarza, urjadnika i kilku strażników. Po przybyciu na miejsce sprawnika z setką kozaków aresztowano przywódców.

— **Spalone miasteczko**. Jak donoszą do pism warszawskich, spłonęło onegdaj niemal doszczętnie miasteczko Mosiady, w gubernii kowieńskiej.

— **Milionowe bankructwo**. W Poznaniu zbankrutowała onegdaj wielka firma zbożowa Leona Katzenellenboga. Pasywa jej wynoszą półtora miliona marek.

Kronika prowincjonalna.

§ **Egzamin dojrzałości prywatystek** w seminarium nauczycielskiem żeńskim w Przemyslu odbył się w czasie od 16 do 24 b. m. pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół, p. A. Modarda Kaweckiego. Zgłosiło się do egzaminu 24 kandydatek. Świadeetwo dojrzałości otrzymały: Czarna Ludmiła (z odznaczeniem), Eliasiewicz Joanna, Hubczak Anua, Jaworska Zofia, Kapuściak Izabela, Kowalska Anna, Kozłowska Ludwika, Krobówna Ewelina, Michowicz Emilia, Neffówna Ludwika, Nowodworska Antonina, Radomiewicz Janina, Smetaniuk Antonina i Tunis Dina. Reprobowano na rok 10 kandydatek.

§ **Nieszczęśliwy wypadek**. Piotrowi Tukajowi, 27-letniemu robotnikowi kolejowemu w Szczakowej, spadła onegdaj na nogi podczas przenoszenia ciężka paczka i spowodowała złamanie nogi oraz silne stłuczenie. Rannego przewieziono koleją do Krakowa na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

§ **Zwłoki noworodka**, zawinięte w papier, znaleziono wczoraj leżące na bruku w Półwsi Zwierzynieckiej.

Kronika zagraniczna.

* Defraudacja. Ze Strassburga donoszą: Służący głównego urzędu podatkowego zbiegł wczoraj zdefraudowawszy 60.000 marek.

* (D) Pomnik dla Nulla w Bergamo. Piszą nam z Rzymu: W dniu 1 października odsłonięty zostanie w Bergamo uroczyste pomnik Franciszka Nullo, pułkownika garybaldezyków, który zginął w r. 1863 w powstaniu pod Krzykawką. Na czele komitetu urządzającego, stoi deputowany hr. Gianforte-Suardi, wicesydyk Bergamo, który też wypowie mowę inauguracyjną. Wieczorem odbędzie się uczta dla weteranów garybaldezyków z prowincji Bergamo. Składki na pomnik napłynęły także z Polski.

* Strejk. Z Antwerpii telegrafują: Prezydent „Fédération maritime“ oświadczył, że robotnicy mogą podjąć pracę, ale „Fédération“ nie uczyni żadnych ustępstw, a przywódców strejku z powrotem nie przyjmie. Oświadczenie to wywołało w porcie wielkie wzburzenie.

* Niepokoje w więzieniu. Ze wsi Kubińska donoszą do Charkowa, iż w tamtejszym więzieniu wybuchły niepokoje. Więźniowie zabili jednego starszego dozorcę i pięciu dozorców. Straż więzienna dała ognia i zabiła trzech więźniów. Główny przywódca tych niepokojów schronił się na strych i podpalił go. Ogień zdołało natychmiast ugasić. Przed przybyciem oddziału piechoty, przywrócono spokój.

* Nęciły go piękne kobiety w Paryżu... W oryginalny sposób przejechał się w tych dniach „na gapę“ z Marsylii do Paryża, pewien młody Bułgar, nazwiskiem Virgel Francesei. Na dworcu w Marsylii wsiadł, niepostrzeżony przez służbę kolejową, pomiędzy koła wagonu i tam uczepił się żelaznego wiązania, gdzie, jak mógł, tak się ułożył. Był to pociąg błyskawiczny, który pędził z niezwykłą szybkością, prawie nie zatrzymując się w drodze. Dopiero na dworcu w Paryżu spostrzeżono niezwykłego pasażera. Gdy go z pomiędzy kół wydobyto, okropny przedstawiał widok: odzież poszarpana na strzępy, twarz obłożona i pokrwawiona, ręce pokaleczone. Gdy go komisarz policyjny zapytał, co go skłoniło do tej wycieczki nad Sekwanę, Bułgar dał odpowiedź niemiernie oryginalną, jak i cała jego jazda. Oto, spuszczać skromnie oczy w dół, rzekł nieco zażenowany:

— Nęciły mnie piękne kobiety w Paryżu, o których nazywałem się i nasłuchiłem rozmaitych cudownych rzeczy.

* Twórca Scherlocka Holmesa, słynny powieściopisarz angielski poślubił w tych dniach młodszą miss Jane Leeke. Małżeństwo to wywołało w sferach przyjaciół powieściopisarza wielkie zdziwienie. Nikt nie myślał, że 48-letni autor nosi się z zamiarami małżeńskimi, a wszyscy przypuszczali, że pójdzie śladem swojego Scherlocka Holmesa i zostanie całe życie kawalerem. Zaraz po ślubie wyjechała młoda para na dłuższą podróż poślubną na kontynent.

Conan Doyle miał bardzo twardą i pracowitą młodzież. Dopiero niesłychany rozgłos jego romansów kryminalnych zapewnił mu duży majątek. W ostatnich czasach począł on również święcić tryumfy, jako detektyw prywatny. W znanej aferze Great Wirley został młody adwokat Jerzy Edalji w r. 1903 skazany na siedm lat ciężkiego więzienia. Conan Doyle, który od pierwszej chwili wierzył w niewinność młodego człowieka, sprawił talentem swoim śledczym to, że Edalji po odsiedzeniu już trzech lat więzienia został zupełnie zrehabilitowany.

* Udział Rockefellera w truście Z Nowego Jorku telegrafują: Kasyer „Standart Oil Company“ Tilford zeznał, że Rockefeller posiada 256.858 udziałów w truście. Od roku 1899 do 1906 otrzymał jako dywidendę od tych akcyj 80.173.000 dolarów.

* Ruch agrarny w Apulii — jak donoszą z Rzymu — został już stłumiony po zawarciu umowy cennikowej między właścicielami gruntów a robotnikami.

* Głód na wyspie Portorico. Z Nowego Jorku donoszą do pism londyńskich, że na wyspie Portorico z powodu nieurodzajów panuje straszna nędza wśród ludności do tego stopnia, że codziennie po kilkaset ludzi umiera śmiercią głodową.

* Lekarz bandyta. W West Chester, w stanie Pensylwanii, w Ameryce, skazano w tych dniach na 5 lat więzienia dr. Benjamin Holbrooka. Skazany prowadził żywot równie oryginalny, jak zbrodniczy: w dzień leczył chorych, w nocy oddawał się kradzieżom i włamywaniu. Obrabował szkołę, kasę kolejową i wiele domów prywatnych.

* W dzielnicy handlowej Kantonu (Chiny) wybuchł onegdaj pożar i zniszczył około 100 domów towarowych.

Notatki literacko-artystyczne.

Zofia Ułaszynówna. „Poezye“. Kraków 1908. Księgarnia G. Gebethnera i Spółki.

(z. s.) W czterech rozdziałach ładnie wydanej książeczki pomieściła autorka swoje poezye. Cykl pierwszy opatrzyla tytułem „Na smutnej ziemi“; drugi nazwała „Fragmentami“; trzeci „Nieśmiertelnością“; w czwartym zaś zamknęła „Wiersze różne“. Smutek mroczy wszystkie, lecz smutek to pełen nadziei i wiary. Poezka marzy o szczęśliwym „jutrze“ Ojczyzny, a w ogólnych sprawach ducha czeka na tryumf dobra i ideału. Nawet tajemnica grobu jej nie trwoży, ani „ciemność“ przedzgonnej „zamieci“, bo po za doczesnymi cierpieniami i czarną burzą ziemskiej niepogody panować musi spokój, ukojenie i radość, musi świecić słońce, które ona zobaczyć pragnie. Więc mówi: „...a że na ziemi cierpiałam bez końca, że mi boleć tęsknota rozdierała duszę, że biłam w strop skrzydłami krwią życia zlanemi, żem chciała słońca, że ciągle gasła przedemną baśń złota — ujrzeć Cię muszę“. Słowem w całym tomiku, liczącym sto kilkanaście stronie, napełnionych wierszami zbliżonymi formą do twórczości poetyckiej ostatniej doby, nie brzmia ani razu ton pesymizmu bezwzględniego, ani żądź zmysłowych, któremi tętnią i dyszą zwykle najnowsze nocturny i preludia poetów dzisiejszych.

Staraniem biura prasowo-informacyjnego Rady narodowej została wydana praca dr. Edwarda Dubanowicza p. t.: „Stanowisko ludności żydowskiej w Galicji wobec wyborów do parlamentu wiedeńskiego w r. 1907“. Lwów 1907, str. 40 i 2 tablice statystyczne. Cena 1 K. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz drugi „Łódź kwiatowa“ w 4 aktach Hermana Sudermana.

W sobotę, o godzinie pół do czwartej po południu dla młodzieży szkolnej „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla.

W sobotę, o godzinie pół do ósmej wieczorem po raz 47 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lebara, z panią Schupp.

W niedzielę, o godzinie pół do czwartej po południu „Moralność pani Dulskiej“, tragiczna farsa kołtuńska w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską.

W niedzielę, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Aida“, opera w 4 aktach J. Verdiego, gościnnie występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej, Ign. Dygasa i występ Wandy Wisting.

W poniedziałek, po raz trzeci „Łódź kwiatowa“, sztuka w 5 aktach H. Sudermana.

We wtorek „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagniego, gościnnie występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i A. Dianni, — nastąpi „Pajace“, opera w 3 aktach Leoncavalla, gościnnie występ Ireny Bohuss i Ignacego Dygasa.

We środę, po raz pierwszy „Budowniczy Solnes“, sztuka w 3 aktach H. Ibsena, z udziałem pp. Gostyńskiej, Siemaszkowej, Ogińskiej, Adwentowicza, Feldmana, Kwiatkiewicza i Kęckiego.

We czwartek „Tosca“, opera w 3 aktach Pucciniego, gościnnie występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i A. Dianni.

W piątek, po raz drugi „Budowniczy Solnes“, sztuka w 3 aktach H. Ibsena.

Rada miasta Lwowa.

(Uwolnienie przedsiębiorstwa miejskiego tramwaju elektrycznego od podatku zarobkowego. — Kupno parceli. — Dostawa papieru. — Kredyt zapomogowy dla urzędników i służby magistratu. — Utworzenie posady gr.-kat. katechety w szkole im. Szaszkiewicza. — Dostawa owsa, siana i torfu. — Mianowanie).

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zawiadomił prezydent miasta p. Ciucheński Radę, że Ministerstwo skarbu uwolniło od podatku zarobkowego przedsiębiorstwo miejskiego tramwaju elektrycznego, a to zarówno linie już istniejące, jak i te, które powstaną w przyszłości.

Z porządku dziennego na podstawie referatu radnego Lewickiego uchwaliła Rada zakupić od Towarzystwa bursy im. św. Wojciecha parcelę gruntową o obszarze 490 sążni kwadr. na Tarle, obok ementarza Łyczakowskiego, po cenie 15 kor. za sążenie.

Po oddaniu dostawy papieru dla magistratu firmie Braci Kolischer w Czerlanach, uchwaliła z kolei Rada dodatkowy kredyt w kwocie 3000 kor. na zapomogi dla urzędników i służby magistratu do dyspozycji prezydenta miasta.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono systemizować w szkole im. Szaszkiewicza posadę katechety gr.-kat. z płacą nauczyciela

I. klasy, poczem dostawę owsa dla zaprzęgów miejskich oddano p. Adamowiczowi po 17 kor. za 100 klg., a dostawę siana i słomy p. Kintziemu; siano po 7 kor. 50 hal., słomę zaś po 7 kor. za 100 klg.

Dostawę torfu na podściółkę oddano Spółce budowlanej po 4 korony za 100 klg.

Na tem o godzinie 8 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Ciucheński po siedzeniu jawne, zarządzając tajne.

Na posiedzeniu tajnym zamianowano sekretarzami magistratu komisarzy: Ferdynanda Śledzińskiego, Stanisława Hierzyka i dr. Michała Lemiszewskiego; komisarzami konceptystów magistratu: Kazimierza Kleczewskiego, Kazimierza Henocha, Bolesława Woleńskiego i Wiktora Swisterskiego; konceptystami magistratu praktykantów: Sternala Józefa, Boreckiego Władysława, Malzachera Fryderyka, Samolewicza Wincentego, Siebera Witolda i Kuźniewicza Władysława.

Wreszcie, zamianowano gr. kat. katechetami: ks. Aleksiewicza przy szkole im. Kordeckiego i ks. Galanta przy szkole im. Piramowicza.

Na tem o godzinie 9:15 zamknięto obrady.

OSTATNIA POCZTA.

* Posiedzenie Rady naczelnej polskiego stronnictwa demokratycznego odbędzie się dnia 29 b. m. o godzinie 5 po południu w Krakowie, w lokalu *Nowej Reformy*, ul. Jagiellońska l. 10 II. p.

* *Wien. Ztg.* ogłasza: Według rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 19 września b. r. w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie zostały gminy i obszary dworskie: Groble, Jeżowe, Kamiń, Kończycze, Kopezyn, Koszarza, Łętownia, Łętowska Wólka, Łocisko, Rudnik, Steinau (Ślemieczyn), Stróża i Tarnogóra wydzielone z sądu pow. w Nisku i utworzone z nich osobny sąd powiatowy z siedzibą w Rudniku. Termin otwarcia sądu będzie później podany.

Podobnie w okręgu sądu obwodowego w Stanisławowie gminy i obszary dworskie: Grabówka, Jasień, Kamiń, Krasna, Ldziany, Majdan, Niebysłów, Petranka, Przysłup, Równia, Słoboda niebysłowska, Słoboda równiańska, Sliwki, Topolsko wydzielono z sądu pow. kałuskiego i utworzone z nich osobny sąd pow. z siedzibą w Krasnej. Termin otwarcia sądu będzie później podany.

— Wczoraj po południu przybył do Wiednia ks. Connaught. Na dworcu powitał go Najj. Pan.

— Konferencje króla Karola rumuńskiego z Ministrami Izwołskim i bar. Aehrenthalem — jak donoszą dzienniki na podstawie informacyj, zacerpniętych z komunikatów dyplomatycznych — odnosiły się do reformy sądownictwa w Macedonii. Poruszono również konflikt rumuńsko-grecki.

Konferencje ministra Izwołskiego z baronem Aehrenthalem nie są jeszcze ukończone, gdyż p. Izwołski udał się wczoraj na jeden dzień na wieś, a po powrocie będzie dalej konferował z baronem Aehrenthalem.

— P. Minister kolei dr. Derschatta w podróży inspekcyjnej na liniach kolei Północnej bawił wczoraj w Bernie morawskim, następnie zaś udał się osobnym pociągiem do Opawy.

— Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu dołno-austriackiego rozpoczęła się dyskusja nad reformą wyborczą. Namiestnik Kielmansegg oświadczył, że ze względu na to, iż projekt będący przedmiotem obrad uwzględni reprezentację interesów, Rząd niema zasadniczo nie przeciwko temu przedłożeniu. Poseł Silberer domagał się powiększenia liczby mandatów miasta Wiednia do 48.

Po dyskusji Sejm przyjął projekt reformy wyborczej, według którego przysły Sejm składać się będzie z 124 posłów wybranych i 3 wrylistów, a mianowicie z 16 posłów z wielkiej własności, 4 z Izby handlowych, 46 posłów z kuryi miast (z wyjątkiem Wiednia) i gmin wiejskich, i 58 posłów z powszechnego głosowania (w tej liczbie 48 przypada na Wiedeń). W kuryi powszechniej wymagane jest trzyletnie zamieszkanie, a w kuryi miast i gmin wiejskich przynależność do gminy.

— Sejm w Celowcu przyjął jednomyślnie wniosek p. Dobernigga, polecający Wydziałowi krajowemu, aby wystosował do Rządu usilną prośbę, by sesja sejmowa nie została przerwana skutkiem zwołania Rady państwa.

— Komisja konferencyi pokojowej w Hadze przyjęła jednomyślnie wniosek, według którego mogą być tylko takie miny wodne używane, które natychmiast po oderwaniu się stają się nieszkodliwe.

— Korespondent *Petit Parisien* donosi z Hagi o interviewie z ambasadorem hr. Marschalem, który oświadczył, że utworzenie trybunału rozjemczego napo-

tyka na wielkie trudności. Gdyby chciano uwzględnić życzenia wszystkich państw, które pragną mieć w trybunale swego zastępcę, to liczba członków trybunału wynosiłaby 46, gdy dotychczas jako najwyższą liczbę członków tego trybunału przyjmowano 7.

— Wczoraj przed południem przybył do Berna szwajcarskiego włoski minister spraw zagranicznych p. Tittoni i złożył odwiedzin prezydentowi Związku. Wieczorem odbył się na cześć ministra bankiet.

Owiedziny te — jak słychać — nie mają politycznego charakteru, są tylko aktem grzeczności.

— Z Casablanki telegrafują: Wedle zapewnień, szczepy, które rozpoczęły z generałem Drude rokowania, po dwugodzinnych naradach poddały się, a cztery inne jeszcze dotąd wzbraniają się to uczynić.

Generał Drude donosi, że cztery dalsze szczepy wysłały delegatów, celem prowadzenia rokowań pokojowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 27 września. (*Tel. prywatny*) Rada powiatowa krakowska zgodziła się na wyłączenie ich do Wielkiego Krakowa pod warunkiem, aby ustawa o przyłączeniu weszła w życie dopiero po zawarciu ostatecznego układu między gminą krakowską a powiatem.

Wiedeń, 27 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał tajnemu radcy, byłemu Ministrowi, dr. Ignacemu Plenerowi, jako właścicielowi wielkiej wstęgi orderu Leopolda i kawalerowi orderu Żelaznej Korony I. klasy, w myśl statutów, tytuł barona, a radcy Dworu w krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie, Emilowi Zubrzyckiemu, z okazji przeniesienia go na własne żądanie w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Wiedeń, 27 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował prywatnego docenta na Politechnice w Zurychu, Adama Maurizio, nadzwyczajnym profesorem botaniki i towaroznawstwa na Politechnice we Lwowie.

Wiedeń, 27 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował asystenta kancelaryjnego w sądzie obwodowym w Tarnowie, Jana Stanulę, naczelnikiem kancelaryi tamże.

Lodève (depart. Herault w południowej Francji) 27 września. Donoszą tu o wielkich szkodach, zrządzonych przez burzę. Znalaziono zwłoki pewnego robotnika hiszpańskiego. W całej okolicy wiele domów jest zniszczonych, wiele osób zginęło. Powódź unosi meble i sprzęty. Dworzec stoi pod wodą. Panuje brak środków żywności. Także w mieście Béziers zaważyło się wiele domów.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 27 września. (*Tel. prywatny*) W Grodzisku naczelnik powiatu zażądał zwrotu pozwolenia, wydanego miejscowemu Tow. miłośników gimnastyki i polecił natychmiast zawieszenie Towarzystwa, które liczyło już 110 członków.

Łódź, 27 września. (*Tel. prywatny*) Tymczasowy generał-gubernator wojenny generał Kaznakow rozporządził, że właściciele i administracye fabryk powinny niezwłocznie zawiadomić policję o obecności osób obcych w fabryce, o wszelkiego rodzaju strejkach, zaburzeniach i gwałtach, wreszcie o nielegalnych zebraniach i wiecach. Winni niezastosowania się do tych przepisów podlegają karze do 3.000 rubli, lub 3 miesięcy więzienia.

Koło pracowników kolei fabryczno-łódzkiej czyni starania o uzyskanie pozwolenia na urządzenie Uniwersytetu ludowego dla tych członków i wykładowców wieczornych dla ich dzieci.

W biurze poczty przy ulicy Przejazd codziennie urządzone są próbne alarmy dla wystudowania, jak zachować się ma straż wojskowa w razie napadu bandytów.

Łódź, 27 września. (*Tel. prywatny*) Nocy wczorajszej w obrębie czwartego cyrkulu zandarmerya z policją i wojskiem dokonała rewizji i aresztowała 42 osób.

Kielce, 27 września. (*Tel. prywatny*) Na ulicy Starowarszawskiej wykryto skład broni okręgowego komitetu wojskowo-rewolucyjnego. Skonfiskowano bomby, materiały wybuchowe, 10 browningów, 5 mauerów, 2.000 naboji, kwitaryusz, stemple, marki i korespondencję. Właścicielki mieszkania, matkę i córkę, uwięziono.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE.

Futra

miastowe i podrózne oraz Kolje i Koinlerze podług najnowszych fasonów — poleca

MAGAZYN FUTER

Braci Krzywych

Lwów, Akademicka 3 (obok WP. Szayera).

Materje na wierzchy w wielkim wyborze. — Wykonanie staranne. — Ceny przystępne. — Cenniki darmo i opłatnie.

Do najęcia!

ul. Asnyka Nr. 7,

I pokój kawalerski

z osobnym wchodem i zupełnym umeblowaniem.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WZŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Jako korzystną lokację kapitału polecamy

4% Obligacje funduszu propinacyjnego, 4% Pożyczkę krajową, 4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27 września 1907.

Hotel George'a.

PP. W. hr. Młodecki z Monasterzysk, E. Mazaraki z Rossyi, F. Malinowski z Rossyi, dr. A. Kolessa z Wiednia.

Hotel Francuski.

PP. W. Lang z Lipowic, Z. Kamiński z Rossyi, W. Ochrymowicz z Rossyi, M. Solski z Krakowa, K. Winiarski z Tenczynka.

Hotel Europejski.

P. Z. br. Brunicki z Győr.

Hotel Centralny.

PP. L. Korzenny z Brzozdowice, J. Skulski z Lisowice.

Hotel kontynentalny.

PP. E. Witwicki z Kamienica Podolskiego.

CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27 września.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns for bank names and list values. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., " " " 4 1/2 pr. " los w 50 l., " " " 4 pr. " 60 l. po 200 k., " kraj. 4 1/2 pr. " los w 51 l., " " 4 pr. " los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat., 4 pr. los w 56 lat.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with columns for bond names and values. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a., Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.), " " " 4 pr. (3 em.), " " " 4 pr. (4 em.), Kol. lokalne dtto 4 pr., Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4 pr., " " " 4 konwen.

IV. Losy.

Table with columns for lottery names and values. Includes M. Krakowa po 20 (40 kor.).

V. Monety.

Table with columns for coin names and values. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rossyjskich srebrnych, 100 rubli papierowych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 września 1906.

A. Ogólny dług państwa.

Table with columns for bond names and values. Includes Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczeń-lipiec, Jednolity dług państwa w srebrze lut-y sierpień, kwiecień-październik.

Table with columns for bond names and values. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., " " 1860 po 100 zł. 4 pr., " " 1864 po 100 zł., " " 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for bond names and values. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for bond names and values. Includes Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje), Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for bond names and values. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukowinńskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for bond names and values. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., " " w wal. kor. 4 pr., " obl. pr. regul. Cisy 4 pr., " poz. prem. za 100 zł. (200 kor.), " " " 50 zł. (100 kor.)

Table with columns for bond names and values. Includes Kroacyi i Slawonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for bond names and values. Includes Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with columns for bond names and values. Includes Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., " obl. prem. z r. 1880 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr., Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., " " " los 50 l. 4 1/2 pr., " " " 60 l. 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, " " " 4 pr. los. 41 lat, " " " 4 pr. stare., Banku kraj. dla Galicji Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr., Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 50 lat 4 pr., " " " 50 lat w. k. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for bond names and values. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr., " " " 1890 " 4 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for bond names and values. Includes Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Insbrodu 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł.

Table with columns for bond names and values. Includes Palfy 40 zł. m. k., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., " dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for company names and share values. Includes Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł., " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., " Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for company names and share values. Includes Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

N. Weksle.

Table with columns for city names and exchange rates. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 100 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

O. Waluty.

Table with columns for coin names and values. Includes Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta 20-frankówka, 20-markówka, Rossyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 1581/7 (3) (7836 2-3)

Dnia 17 października 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 II. piętro licytacja realności whl. 34 ks. gr. gm. Sobaniowice, składająca się z domu drewnianego, ogrodu, roli i pastwiska w łącznym obszarze 90 arów 75 m.² wraz z przynależnościami składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2414 kor. 63 hal., przynależności zaś na 46 kor. 40 hal.

Najniższa oferta wynosi kwotę 1640 kor. 69 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, 14 września 1907.

L. cz. E. 1290/7 (4) (7845 2-3)

Na żądanie Juliusza Ormezcowskiego w Haliczu odbędzie się dnia 4 października 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 dom Nagelberga licytacja a) połowy realności whl. 362 gm. Meducha składającej się z parc. bud. lk. 111 i gr. 297, 780, 1283/2, 1286 oraz

chaty; b) całej realności whl. 921 gm. Meducha składającej się z parc. gr. 2019 i 2020.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na kwotę 1675 kor., ad b) na kwotę 500 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 1116 kor., ad b) kwotę 333 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 30 sierpnia 1907.

L. cz. E. 774/7 (6) (7851 1-3)

Na żądanie Arona Leiby Freibruna w Haliczu odbędzie się dnia 18 października 1907 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 dom Nagelberga licytacja a) 1/14 części realności whl. 7, b) 1/8 części realności 17, c) połowy realności 1421, d) całej realności whl. 1646 gminy Załukiew, stanowiących gospodarstwo wiejskie.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: ad a) na kwotę 14 kor. 28 hal., ad b) na kwotę 66 kor. 25

hal., ad c) na kwotę 403 kor., ad d) na kwotę 350 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 9 kor. 52 hal., ad b) kwotę 44 kor. 17 hal., ad c) kwotę 268 kor. 67 hal., ad d) kwotę 233 kor. 34 hal., poniżej tej cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 11 września 1907.

L. cz. E. 722/7 (3) (7857)

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminy Jeżowe zastąpionej przez pełnomocnika Antoniego Lesiczkę odbędzie się dnia 25 października 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja realności lwh. 772 i 1374 gminy Jeżowe składające się z domu mieszkalnego o jednej izbie, sieni, komorze, stodoły i stajni oraz parc. gr. o powierzchni 3 ha. 88 ar. 83 metr.

Nieruchomość lwh. 772 wystawiona na licytację jest oceniona na 6290 kor., zaś realności lwh. 1374 na 2900 kor.

Najniższa cena wynosi realność lwh. kwotę 4193 kor. 32 hal., a realność lwh.

1374 kwotę 1933 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 24 września 1907.

L. cz. E. 216/7 (8) (7849)

Dnia 17 października 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 606 i 63/72 części realności whl. 85 gminy Ciekówko.

Realność lwh. 606 oceniono na 2125 kor., zaś 63/72 części realności lwh. 85 na 2047 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: realności 606—1416 kor. 68 hal., 63/72 części realności 85 — 1023 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i odnosne dokumenta przejrzeć można tutejszym w sądzie w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ciekówko, dnia 16 września 1907.

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych obok poszczególnionych na rok 1908, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub warunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1908 do 31 grudnia 1910, rozpisuje się publiczną licytację na dzień 17 października 1907 od godziny 8 rano do 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium można wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 16 października 1907.

Kwity kasowe opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadium, względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 dz. u. k. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego, opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego, ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego rządowego.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów dzierżawnych:

I. Podatku spożywczego od mięsa.

Licz. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadium		Klasa taryfowa	Licytacja ustna odbędzie się:
		K.	h.	K.	h.		
1	Bóbrka	7838	33	784	—	III. (trzeci)	Dnia 17 października 1907 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. or. 1.
2	Dawidów	566	—	57	—		
3	Żurawno	3810	33	381	—		

II. Podatku spożywczego od wina.

Licz. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadium		Klasa taryfowa	Licytacja ustna odbędzie się:
		K.	h.	K.	h.		
1	Janów	130	—	13	—	Taryfa C. ustawy z dnia 18 maja 1875.	Dnia 17 października 1907 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. or. 1.
2	Szczerzec	170	50	17	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 16 września 1907.

L. cz. E. 832/7 (5)

(7859)

Na żądanie Schmila Heifermana odbędzie się dnia 15 października 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja połowy realności whl. 1102 kg. Peczeniżyn objętej, Marjem z Grünów Schächter i małol. Asriela Schächtera własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 311 kor., przynależności zaś na 7 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 159 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Peczeniżyn, dnia 7 września 1907.

L. 2578

Ogłoszenie.

(7863)

Dnia 15 października 1907 o godz. 11 przed południem odbędzie się w magistracie w Starym Sączu licytacja na wydzierżawie-

nie na trzy lata od 1 stycznia 1908 począwszy prawa poboru w rzeźni miejskiej.

Cena wywołania wynosi 2600 kor. rocznie.

Do oferty załączyć należy wadium wynoszące 10 pre. z ceny wywołania.

Blizsze warunki są do przejrzania w magistracie.

Stary Sącz, 23 września 1907.

Burmistrz: A. Pawlikowski.

L. 2470

Ogłoszenie.

(7864)

Zwierzchność miasta ogłasza, że dnia 14 października 1907 r. o godzinie 11 przed południem w magistracie wydzierżawionem zostanie w drodze licytacji ustnie i za pisemnymi ofertami prawo poboru targowego i placowego na lat trzy od 1 stycznia 1908 najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania wynosi 4327 kor. rocznie.

Wadium 10 pre. z ceny wywołania należy złożyć przed licytacją.

Blizsze warunki przejrzeć można w magistracie.

Stary Sącz, 13 września 1907.

Burmistrz: A. Pawlikowski.

L. cz. E. 1106/7 (4)

(7854)

Dnia 29 października 1907 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 7 licytacja 1/4 części realności whl. 2134 ks. gr. gm. Jaworów, składającej się z domu i ogrodu o powierzchni 79 1/2 sążni.

Nieruchomość ta jest oceniona na 500 koron.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy,

mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 23 września 1907.

L. cz. E. 1225/7 (3)

(7853)

Dnia 22 października 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 7 licytacja realności lwh. 3294 gminy Jaworów celem zniesienia współwłasności.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie B. Nr. 11.

Cena z przetargu uzyskana powinna być w sądzie złożona w przeciągu dni 14 po ukończeniu przetargu, poczem rozdzieloną będzie między współwłaścicieli w stosunku do ich części.

Wierzycielom na nieruchomości zabezpieczonym zastrzeżeniem zostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną.

Nabywca obowiązany będzie przyjąć na siebie wszystkie ciężary na tej realności za-intabulowane, jakoteż wszelkie na niej ciążyące podatki, należności skarbowe i ciężary publiczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 12 września 1907.

L. cz. E. 1902/7 (3)

(7852)

Dnia 25 października 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja realności whl. 1396 ks. gr. gminy kat. Jarosław objętej, składającej się z pb. 1556 i 1557 obszar 7 a. 73 m.², na których stoją trzy domy murowane parterowe i komórki, tudzież z pg. 1210/2, 1210/5, 1228 i 1233/1 o powierzchni 78 ar. 19 m.² wraz z przynależnościami składającymi się ze studni i drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest ocenioną na 8997 kor. 50 hal., przynależności zaś na 457 kor.

Najniższa cena wynosi 4727 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 10 września 1907.

Konkursa.

L. W. 92.173.

(7791 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendium o rocznych (400) koron z fundacji s. p. Napoleona Jeleńskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacji są przeznaczone dla uczniów kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie pod Krakowem, którzy pomocy rzeczywiście potrzebują i potrzebę tę należytem świadectwem ubóstwa wykazują.

Pierwszeństwo przed innymi kandydatami przysługuje potomkom byłych poddanych ze wsi Łuczyce, Kosiejsk i Chojna w gubernii Mińskiej w pow. Mozyrskim położonych, wyznającym religię chrześcijańską, w braku takich kandydatów mogą otrzymać stypendya z niniejszej fundacji uczniowie narodowości polskiej, religii rzym.-katol. lub grecko-unickiej, pochodzący z Królestwa polskiego lub w ogóle z prowincji polskich wchodzących obecnie w skład Cesarstwa Rosyjskiego.

Pomiędzy kandydatami tej drugiej kategorii służy pierwszeństwo synom rodziców, którzy ze względów politycznych lub religijnych zmuszeni byli porzucić ojczyste strony.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem na podstawie propozycji Kuratoryi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

Podania należy wnieść na ręce Dyrekcji krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada 1907 i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody, że kandydat pochodzi z byłych poddanych wsi powyżej wymienionych.

Z Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 18 września 1907.

Piotrowski.

L. 12034/7

(7803 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Mszanie dolnej jest do obsadzenia posada sekretarza sądowego.

Podania o powyższą posadę wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 16 października 1907 do Prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, dnia 24 września 1907.

L. W. 81719.

(7862 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego jednorazowego wsparcia w kwocie dziewięćset (900) kor. z fundacji imienia s. p. Leopoldyny z Rylskich Horodeńskiej ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcie to jest przeznaczone dla biednych moralnych dziewcząt szlacheckiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii i będzie przyznane jako pomoc dla osiągnięcia wykształcenia lub przysposobienia się do jakiegoś zawodu, albo też jako posag.

Kto raz otrzymał wsparcie z niniejszej fundacji nie może się o nie ponownie ubiegać.

Prawo nadania niniejszego wsparcia służy Wydziałowi krajowemu po wysłuchaniu wniosków kuratora fundacji, Wielmożnego Eustachego Włodzimierza Zenona tr. imion Rylskiego, właściciela dóbr w Uhrynowie, poczta tamże.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 października b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo moralności i dowody szlachectwa. Kandydatki, ubiegające się o wsparcie jako o pomoc do osiągnięcia wykształcenia lub przysposobienia się do jakiegoś zawodu, mają w razie, jeżeli już w jakiej szkole się kształcą, dołączyć także świadectwo szkolne z ostatniego półroczu, jeżeli zaś kształcą się praktycznie w jakim zawodzie, świadectwo z dotychczasowej praktyki.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 18 września 1907.

Piotrowski.

L. W. 81719.

(7862 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu rozdania pięciu zasiłków po sto osmdziesiąt (180) koron z fundacji imienia s. p. Leopoldyny z Rylskich Horodeńskiej ogłasza się niniejszem konkurs.

Zasiłki te są przeznaczone dla ubogich uczniów rzymsko-katolickiego wyznania, uczęszczających w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem do publicznego seminarium nauczycielskiego. — Prawo rozdawnictwa tych zasiłków służy Wydziałowi krajowemu po wysłuchaniu wniosków kuratora fundacji W-go Eustachego Włodzimierza Zenona tr. im. Rylskiego, właściciela dóbr w Uhrynowie, poczta tamże.

Zasiłki te są jednorazowe, obdarzeni w jednym roku nie są jednak wykluczeni od kompetencji w latach następnych.

Podania, wystosowane do Wydziału krajowego, należy wnieść na ręce przełożonej Dyrekcji c. k. Seminarium nauczycielskiego najpóźniej do dnia 15 października r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne za drugie półrocze ubiegłego roku szkolnego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 18 września 1907.

Piotrowski.

L. 2071

(7842 1—3)

Konkurs.

Gmina miasta Mielec na mocy uchwały Rady z 16 b. m. podjętej w myśl ustawy z dnia 2/2 1891 r. Nr. 17 Dz. u. kraj., potrzebuje z dniem 1 stycznia 1908 r. lekarza miejskiego z płacą roczną 1000 kor.

Posada ta przez jeden rok pierwszy będzie nadana prowizorycznie, a chcący uzyskać tę posadę lekarza gminnego, musi prócz

dostatecznej fizycznej zdatości, posiadać następujące warunki:

- 1) prawo obywatelstwa austriackiego;
- 2) dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
- 3) nieskazitelny charakter;
- 4) znajomość języków krajowych;
- 5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Z kandydatów będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykazali się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykalnym.

Tak udokumentowane podania wnieść należy najdalej do dnia 20 października b. r. na ręce podpisanego.

Mielec, dnia 22 września 1907.

Burmistrz: Feliks Leyko.

Kuratele.

L. cz. P. XI. 138/7 (1) (7698 3—3)
E d y k t.

Za umysłowo-chorego uznano Rudolfa Kahane w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono adw. dr. Maksymiliana Kahane w Dąbrowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 4 września 1907.

L. cz. XVI. P. 103/7 (6) (7721 3—3)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Helenę Kornhäuser w Krakowie.

Kuratorem jej ustanowiono Efraima Kornhäusera w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Kraków, dnia 20 sierpnia 1907.

L. cz. P. VI. 51/7 (8) (7714 3—3)
E d y k t.

Antoni Sługocki syn Aleksandra ze Szwejkowa uznany został umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Władysława Łozińskiego ze Szwejkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 22 czerwca 1907.

L. cz. P. 184/7 (8) (7713 3—3)
E d y k t.

Za umysłowo niedołęznego uznano Wojciecha Michaliszyna w Przemyślanach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Zielińskiego w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 26 sierpnia 1907.

L. cz. P. 94/7 (9) (7720 3—3)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Kazimierza Kuźmińskiego w Milatyczach.

Kuratorem jego ustanowiono Walentego Urbana w Milatyczach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 14 sierpnia 1907.

L. cz. L. 10/7 (9) (7765 3—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Tarnowie uchwałą z dnia 24 sierpnia 1907 L. cz. Nc. 165/7 (1) zatwierdzenia, kuratele nad Zefiryem Rydzowskim w Zasowie z powodu stwierdzonego przez sąd powiatowy w Pilźnie marnotrawstwa a kuratorem ustanawia p. Wojciecha Szynalskiego w Zasowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, dnia 28 sierpnia 1907.

L. cz. P. 124/7 (7) (7781 3—3)
E d y k t.

Za marnotrawczynię uznano Docieję Rohulka w Winogradzie.

Kuratorem jej ustanowiono Petra Ferjeja Dmytra w Winogradzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 8 czerwca 1907.

L. cz. P. 145/7 (4) (7749 3—3)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Antoniego Drzała w Terlicze.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Piezonkę w Terlicze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 9 września 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 15.468/07 (7841 2—3)
Z a w e z w a n i e.

Dnia 31 stycznia 1906 przytrzymało w Krakowie Salomona vel Schlojme Rozkosznikowa, poddanego rossyjskiego, pochodzą-

cego z Zimy, z powodu przemycania 47 sztuk różnych kosztowności, które po złożeniu zabezpieczenia ewentualnej grzywny w kwocie 569 kor. zostały mu wydane.

Ponieważ obecne miejsce pobytu Salomona Rozkosznikowa nie jest znane, przeto w myśl §§ 621 i 622, suk. wzywa się go, oraz każdego, któryby do złożonej kwoty 569 kor. prawo sobie rościł, ażeby w dniach 90-ciu zgłosił się do Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie, w przeciwnym bowiem razie postąpi się z tą kwotą według obowiązujących przepisów.

Kraków, dnia 21 września 1907.

L. cz. P. Prez. 3357 (18 P/7) (7811 2—3)
E d y k t.

Jego Ekscellencya Pan Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej z dniem 4 listopada 1907 o godz. 9 przed poł rozpoczętą się zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1907 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie przewodniczącym sądu przysięgłych: dr. Adolfa Sahnka, c. k. radcę Dworu jako prezidenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. sądu krajowego wyższego, Włodzimierza Huzara i c. k. radców sądu krajowego Józefa Lechickiego, Apolinarego Ebenbergera, Józefa Karanowicza, Teofila Gielitowicza, światosława Szankowskiego i dr. Bohdana Krynickiego.

Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 17 września 1907.

L. cz. Cw. 831/7 (1) (7807)
E d y k t.

Przeciw Janowi Królowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez prot. firmę L. Syrop. w Nowym Targu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 14 września 1907 Cw. 831/7 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Króla ustanawia się pana dr. E. Pasionka adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Króla w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 14 września 1907.

L. cz. Cw. 3805/7 (3) (7810)
E d y k t.

Przeciw Dawidowi Uścierowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Abrahama Pfeffera kupca w Buczaczu pozew o 600 koron.

Na podstawie pozwu o wydanie nakazu zapłaty.

Celem strzeżenia praw Dawida Uściera ustanawia się pana dr. Fryderyka Halperna adwokata w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Dawida Uściera w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 29 sierpnia 1907.

L. cz. Cw. IV. 2935/7 (1) (7804)
E d y k t.

Przeciw p. Szaje Streusandowi, którego miejsce pobytu nie jest znane wniesiony został do niżej wymienionego, sądu przez Dawida Balabana we Lwowie pozew wekslowy o 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do trzech dni zapłatę, lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Leona Fleckera we Lwowie kuratorem, który go zastępować będzie w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 2 sierpnia 1907.

L. cz. Dh. 1054/6 i 1056/6 (7821)
E d y k t.

Józefowi i Margarecie Thürman w Ninowie mają być doręczone uchwały z dnia 12 lipca 1906 liczba czynności 37 Niniów, którymi dozwolono różne wpisy hipoteczne.

Ponieważ niewiadomo gdzie Józef i Margareta Thürman przebywają, ustanawia się dla tychże w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Kleinberga w Bolechowie.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 2 września 1907.

L. cz. Cw. 852/7 (1) (7808)
E d y k t.

Przeciw Hirschowi Rubinowi i Wolfowi Braunfeldowi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Kasę Oszczędności w Nowym Sączu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 1300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 18 września 1907.

Celem strzeżenia praw Hirscha Rubina i Wolfa Braunfelda ustanawia się pana dr. Herscha Syropa adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Hirscha Rubina i Wolfa Braunfelda w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 18 września 1907.

L. cz. C. I. 177/6 (9) (7858)
E d y k t.

Przeciw Herzłowi Weingarten i Chanie Weingarten, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ottynie przez Maryę Kowalczyk pozew o 300 koron zpn. i złożenie rachunków.

Na podstawie pozwu została wyznaczona audyencya na dzień 16 października 1907 godzinie 8 przed południem Nr. B. 4.

Celem strzeżenia praw Herzla Weingarten i Chanę Weingarten ustanawia się pana Aleksandra Strockiego c. k. notaryusza w Ottynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Herzla Weingarten i Chanę Weingarten w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ottynia, dnia 20 września 1907.

L. cz. C. II. 277/7 (1) (7835)
E d y k t.

Przeciw Maryannie z Cyboroniów Barnasiowej córce Józefa, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Michała Bosaka i Annę Bosakową w Machowy pozew o własności i intabulację kawałka gruntu w Żdżarach.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 października 1907 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się pana dr. Tomasza Krudzińskiego adwokata w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ją w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 20 września 1907.

L. cz. Cw. 1377/7 (1) (7847)
E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Psachie Wangowi przedtem w Mielcu wniosła Idessa Leimanowa przez adw. dr. Nowaczyńskiego w Mielcu skargę o 1000 koron.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z 7 września 1907 Cw. 1377/7 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Niemierowski w Tarnowie będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 7 września 1907.

L. cz. Cw. 3080/7 (1) (7848)
E d y k t.

Przeciw Stefanowi Skuba, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Ilka Skuby w Skałacie pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 21 lipca 1907 Cw. 3080/7 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Skuby ustanawia się pana adw. dr. Józefa Parnasa w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 5 września 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 509/7 stow. V. 4 (7739)
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 2 września 1907 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że walne zgromadzenie „Kupieckiego Towarzystwa zaliczkowego

„Merkur“ w Jarosławiu, stowarzyszenia zarejestrowane z ogr. poręką, 7 lipca 1907 odbyte uchwalilo zmianę §§ 3, 41, 51 al. c.) 61, 67, 69, 76, 87 statutu i wybrało na miejsce ustępującego Mojżesza Dampfa, członkiem rady nadzorczej Eisiga Englanda.

Przemysł, 16 września 1907.

L. cz. Firm. 206/7 stow. II. 834 (7626)
O b w i e s z c z e n i e.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Radomyśl koło Mielca.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Radomyślu koło Mielca stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: paragrafy 74, 75 i 76 statutu zniesione a w ich miejsce nie ustanowiono innych paragrafów.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 29 sierpnia 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 19/7 (2) (7806 1—3)
E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zwoła posiadacza książeczki wkładowej kasy oszczędności w Horodence Nr. 1127 na 1800 kor. opiewającej na imię Scheindli Aschki-nazy wystawionej, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę w tutejszym sądzie zgłosił i przedłożył tem, pewnie, ile że po bezskutecznej upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 2 września 1907.

L. cz. Nc. VI. 216/7 (3) (7818 1—3)
E d y k t.

Na wniosek Schmerla Rosena, kupca w Tarnopolu, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo proszącemu należącego powiatkowego wykazu legitymacyjnego Serya B. Nr. 220 z daty Tarnopol 23 grudnia 1903 dotyczącego powziątku w kwocie 27 kor. 98 hal.

Posiadacza tegoż dokumentu wzywa się, aby swe prawa do takowego w przeciągu 6 tygodni i 3 dni wykazał, gdyż po upływie tego terminu dokument ten jako nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, 31 maja 1907.

L. cz. T. 9/7 (2) (7662 3—3)
W d r o ń c i e n i e p o s t ę p o w a n i a a m o r t y z a c y j n e g o.

Na wniosek p. Wiktoryja Medlinger prywatnej w Samborze, wdraża się postępowanie, celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, a to: z daty Sambor 18 stycznia 1902 na 4000 koron opiewającego, dnia 8 kwietnia 1902 w Samborze płatnego, przez podającą Wiktoryję Medlingerową wystawionego, a przez pp. Salomona Medlingera i Judę Gotflicha zaakceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.
Sambor, dnia 28 czerwca 1907.

L. cz. Nc. V. 14/7 (7670 2—3)
E d y k t.

Wedle tomu I. strony 98 ustępu 4, karty cieżarów istnieje wpis prawa zastawu dla kwoty 46 zlr. na podstawie ugody z 13 kwietnia 1836 tus. uchwałą z 30 stycznia 1837 L. 218 na rzecz Jędrzeja Sochackiego dokonany, na realności wykazem hyp. 500 gminy Bóbrka objętej, obecnie Wojciecha i Rozalii Niebielskich własnej.

Wzywa się nieobecnego Jędrzeja Sochackiego, względnie uprawnionych spadkobierców, aby w ciągu jednego roku, który z dniem 30 września 1908 ubiega, tem pewnie prawa co do zahipotekowanej pretenzji zgłosili, ile że przeciwnie amortyzacya i wykreślenie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bóbrka, dnia 18 lipca 1907.

L. cz. T. V. 9/7 (2) (7744 2—3)
O g ł o s z e n i e.

Na prośbę Miszki Fahrer w Borszczowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo spalonej podczas pożaru u Altera Kelmana w Wiśniowczyku książeczki wkładowej wydanej przez powiatową Kasę zaliczkową i oszczędności w Borszczowie Nr.

445 na 342 kor. 37 hal. opiewającej, a na 13 kwietnia 1904, na imię i nazwisko Miszki Fahrer wystawionej.

Zarazem wzywa się edyktalnie posiadacza teje książeczki wkładkowej, by ją w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej książeczka ta uznana będzie za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 26 sierpnia 1907.

L. cz. T. 33/7 (3) (7741 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Rosi Adlesberg ze Stanisławowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Stanisławowa Nr. 8114/16963 na 2752 kor. 63 hal., a na imię Rosi Adlesberg opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, od dnia ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9 września 1907.

L. cz. T. II. 7/7 (1) (7774 2-3)

Obwieszczenie. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu, wdrażając na wniosek Izaka Nussenbauma ze Skafata postępowanie celem amortyzacji wnioskodawcy jako właścicieli rzekomo zaginionego weksla z daty Faszczówka 8 maja 1907, płatny 4 miesiące od dnia wystawienia na kwotę 2000 koron opiewający, wystawiony i in bianco żyrowany przez Izaka Nussenbauma, a przez Kazimierza Bromirskiego i Leiba Sassa z Faszczówki ad Tarnoruda przyjęty, płatny w Faszczówce Tarnoruda, wzywa posiadacza rzeczonoego weksla aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc, w tutejszym sądzie, w przeciwnym bowiem razie po upływie rzeczonoego czasokresu weksel za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 14 września 1907.

L. cz. T. 11/2 (2) (7737 2-3)

Edykt. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi czyni wiadomą, że Iwan Polek z Różnowa wielkiego, 73 lat, wydalil się przed 30 laty do Mołdawii na robotę tamże w Botuszanach zachorował i dotąd żadnej o sobie nie dał wiadomości i wzywa zatem każdego, któryby o życiu i miejscu pobytu Iwana Poleka z Różnowa wielkiego miał jaką wiadomość, by doniósł o tem tut. sądowi lub ustanowionemu dlań kuratorowi adw. drowi Jurzence w Kołomyi w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej, tem pewniej, ileż po upływie tego czasokresu tenże za zmarłego będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, 13 marca 1903.

L. cz. T. 56/7 (3) (7788 2-3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Flendrowski, były urzędnik ruchu kolei lwowsko-czerniowiecko-jasskiej wydalil się w r. 1876 po śmierci swej żony Kamili ze stacyi kolejowej Leorda w Mołdawie przez Rumunię do Galaczu wśród oznak pomszania zmysłów, bez uwiadomienia kogoś o celu swej podróży.

Przedsięwzięte poszukiwania nie zdołały wykryć jakiegokolwiek śladów po nim. Wedle odezwy konsulatu austro-węgierskiego w Botuschau z 3 marca 1886 wydalil się Józef Flendrowski w roku 1878 podczas wojny rosyjsko-tureckiej z Lewardy do Serbii i od tego czasu nie powrócił.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę dra Artura Tilla, adwokata we Lwowie w imieniu potomków Anny i Filipiny Smeykal, oraz Joanny Cikanek, postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu drowi Teofilowi Srokowskiemu, adwokatowi we Lwowie wiadomości o powyż wymienionym.

Józefa Flendrowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 17 września 1908 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 7 września 1907.

L. cz. Nc. XI. 23/7 (7) (7664 2-3)

Edykt. C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu wdraża postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez Markusa Seifera zagubionego weksla na 400 kor. opiewającego, przez Jana Jakóba Singera i Ruchę Singer podpisanego.

Posiadacza powyższego dokumentu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Przemyśl, dnia 27 sierpnia 1907.

L. cz. T. V. 7/7 (2) (7743 2-3)

Stefan Łebed, syn Andrzeja i Paraskewii, urodzony w Hawezu, wyemigrował

do Kanady w marcu 1904 roku i tutaj w maju 1904 roku w pobliżu nieznanego z nazwy miasta został potrącony tak silnie przez pociąg, iż w stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala w tem mieście się znajdującym, gdzie lekarze skonstatowali u niego złamanie 4 żeber i uszkodzenie organów wewnętrznych, zaś siostry miłosierdzia tego szpitala każały zbierać pieniądze na tegoż pogrzeb. Od tego czasu Stefan Łebed nie dał żadnej wiadomości o sobie.

Ponieważ w obec tego należy przyjąć, iż ustawowe domniemanie śmierci po myśli §. 24 l. 3 pow. ust. cyw. nastąpi, przeto na prośbę Anny z Boluchów Łebed, żony zaginionego, wdraża się postępowanie, celem uznania Stefana Łebeda za zmarłego, a małżeństwa zawartego z Anną Boluch za rozwiązane i kuratorem dla tegoż ustanawia się

pana adw. dra Kazimierza Promińskiego, zaś obrońcą związku małżeńskiego pana adw. dr. Hołubowicza w Tarnopolu.

Zarazem wzywa się każdego, kto by miał jaką wiadomość o zaginionym, ażeby dał znać o tem sądowi, ustanowionemu powyżej kuratorowi lub obrońcy związku małżeńskiego. — Stefana Łebeda wzywa się, ażeby przed wymienionym poniżej sądem się jawił, lub w jakikolwiek inny sposób dał wiadomość o sobie.

Po 30 września 1908 roku na ponowny wniosek i po przesłuchaniu obrony związku małżeńskiego rozstrzygnie sąd o uznaniu go za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 24 sierpnia 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych.	o g.			odeh.	o g.		
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochny, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	
2:31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2:51	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmész, Kałusza, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	3:45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea.	
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		—	6:00	do Sambora, Sianek.	
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmész, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.	
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:12	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	7:25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.		—	6:20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.	
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	6:58	do Jaworowa.	
—	8:00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.		—	7:30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8:05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowice, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
—	8:22	z Jaworowa.		—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemysł), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września włącznie), Wieliczki, Oświęcimea, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
8:55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórze, Chyrowa.		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
—	9:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórze, Chyrowa (p. Przemysł).		—	9:20	do Iekan, Worochny (od 1 czerwca do 30 września w niedzielę i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Suczawy.	
—	10:05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmész.		—	10:45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	10:30	z Sianek, Sambora.		—	11:05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.	
—	11:50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.		1:55	—	do Iekan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmész, Koemanina, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
—	12:00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		2:17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej.		—	2:36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	1:10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.		—	2:25	do Kołomyi, Żydaczowa.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		2:45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemysł), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.	
—	1:55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	4:05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).	
—	2:16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	4:30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.	
—	2:25	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemanina, Nowosielicy (p. Zuczka), Serethu, Radowice, Berhomethu, Suczawy.		—	5:50	do Stanisławowa.	
—	3:51	z Tuhli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	6:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimea.	
—	3:55	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowice.		—	6:25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	4:50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6:30	do Jaworowa.	
—	5:00	z Jaworowa.		7:05	—	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.	
—	5:25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Suchy, Koemyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemysł).		—	7:10	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).	
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	7:20	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	10:40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9:00	z Iekan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmész, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10:51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	9:20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	11:00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimea, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	11:15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.		—	11:30	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Czortkowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia.	
—	10:50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.					

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowie (od 5 maja do 29 września włącznie) 3:25, 5:30 po połud. i 8:20 wieczór; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedziele i rz. k. święta) 1:46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedziele i rz. k. święta) 10:05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9:35 wieczór.	Do Brzuchowie (od 5 maja do 29 września włącznie) 2:28, 3:45, 5:45, po południu; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedziele i rz. k. święta) 12:41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedziele i rz. k. święta) 9:05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8:34 wieczór.
Z Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie) 1:15 po połud. i 9:25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10:10 wieczór.	Do Rawy ruskiej 11:35 w nocy (każdej niedzieli).
Ze Szczerca od 26 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. k. święta o 9:40 wieczór.	Do Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie) 9:15 przed połud., i 3:35 po połud.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1:35 po połud.
Z Lubienia od 12 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. k. święta o 11:50 wieczór.	Do Szczerca 10:45 przed poł. (od 26 maja do 15 września włącznie w niedziele i rz. k. święta).
	Do Lubienia 2:10 po połud. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:

—	7:01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11:40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2:00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5:15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10:12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

Z dworca „Podzamecze“:

—	6:35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11:03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2:32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7:24	Podwołoczysk.
—	11:35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Uwaga: Pora nocka oznaczona jest rankami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasieckich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń,
Pasaż Hausmana 9, Lwów.

MAŚĆ naskórna MOULIN

w PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodziaki, przyszoze, ozerwonosci, krosty, wagner, wysypke, liszaje, hemoroidy, swędzenie obronlozne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosów i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Stoik 2¹/₂ frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Węwińskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Buczera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Znana firma Dr. J. RUCKER i Sp.

przeniesiona

na ul. Jagiellońską 5.

Mezycyzna 37 lat z ukończoną praktyką robót budowlanych, ziemnych, kamieniolomów i regulacji wód, władający 4-ma językami t. j. polskim, niemieckim, rosyjskim i rumuńskim uprasza o odpowiednią pracę. Łaskawe zgłoszenia pod B. S. O. 25 poste restante Lwów.

Cennik drzew owocowych

wysyłam każdemu oplatnie.

Jabłonie (10.000 sztuk) do sprzedania, wysokopienne, silne, z koronami, szezepione na Jabłoniach dzikich.

Za 10 sztuk	8 K.
Za 100 sztuk	70 K.
Za 250 sztuk	150 K.
Za 1000 sztuk	500 K.

TE SAME BEZ KORON WYSOKOPIENNE:

Za 10 sztuk	6 K. — hal.
Za 100 sztuk	50 K. — hal.
Za 250 sztuk	112 K. 50 hal.
Za 1000 sztuk	400 K. — hal.

Adres: **E. UKLAŃSKI.**

Zarząd Ogrodów Olsza Dwór
poczta stacya Kraków.

Teatr Rozmaitości. „DEPENDANCE BRISTOL“ codziennie przedstawienie pierwszorzędnych artystów. Sensacyjny program familijny. Początek o godzinie 8-30.

1907.

Rok IX.

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-muzyczny

poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Treść pisma w kwartale III.: Zeszyt 7 i 8 (skonfiskowany) zawiera: Żeleński Wł. 3 melodie z opery „Stara Baśń“. Rzepko Wł. Przyciągnęli przed kościółek, Melodramatyca do poematu P. Lenartowicza p. t. „Racławice“. Cleve H. Burza. Landry A. Improwizacja. Massenot J. Białe motylki i Sinding Chr. Melodya. Nr. 9: Rzepko Wł. 2-gi Krakowiak do Racławic. Berger Rud. C'est la vie! Polka-Marsz. Lassen P. Listki jesienne, à la Valse i Rihowski A. Mazurek.

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. 4, z przesyłką pocztową kop. 50, Kwartalnie rb. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rb. 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. 7. Zeszyt pojedynczy kop. 50.

Premia dla rocznych abonentów:

a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50 SLYNNĄ METODĘ LESZEYKIEGO

(Na przesyłkę premium kop. 30.)

b) Jako nadzwyczajne premium przeznaczają się

PIANINO do wyboru z fabryk krajowych w cenie 450 rubli dla każdego tysiąca abonentów.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego trzy ostatnie cyfry będą odpowiadały takimże cyfrou głównej wygranej 188 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (losowanie w czerwcu 1907 r. ku).

Kwity abonentom zamiejscowym będą wysyłane wprost przez księgarnia, gdzie wnieśli pieniądze.

Adres redakcyi: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Redaktor i wydawca Leon Chojecki.

Agencya na Galicyę we Lwowie biuro dzienników St. Sokolowskiego
Pasaż Hausmana 9.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyi w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaz wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

W dobrach Komarniańskich JE. Karola hr. Lanckorońskiego są do wydzierzawienia od 1 lipca 1908 na lat sześć następujące folwarki:

Czulewice około 395 m. roli, 465 m. łąk i pastwisk;

Klicko około 375 m. roli, 87 m. łąk i pastwisk;

Litawka około 265 m. roli, 210 m. łąk i pastwisk;

Porzece około 303 m. roli, 703 m. łąk i pastwisk.

Blizsze warunki w Zarządzie Dóbr w Chłopach, poczta i telegraf Komarno, który przyjmuje oferty zaopatrzone w wadyum w wysokości półrocznego czynszu ofiarowanego.

Kupno i sprzedaż antyków

ulica Wałowa 11 A.

HANDEL NOWO OTWORZONY.

Właściciel **Maryan Kempner.**

Ciągnięcie nieodwołalnie 9 listopada 1907.

Wiedeńska c. k. loterya policyjna

1 los kosztuje 1 kor. Główna wygrana
koron 30.000 koron

jakoteż II. K. 5000 i III. K. 1000 będą wypłacone gotówką na mocy zezwolenia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości, a na żądanie wygrywającego po strąceniu 10% ustawowo zastrzeżonego podatku od wygranych. Losy nabywać można w kantorach wymiany, kolekturach loteryjnych i trafikach.

C. k. Biuro loteryi policyjnej znajduje się we Wiedniu I., Schottenring 11 (gmach Dyrekcyi Policyi).

JUŻ WYSZEDŁ NOWY

ważny od 1 maja 1907

KURYER KOLEJOWY

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokolowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Najtańsze,

ogniotrwałe pokrycie dachów

jest

dachówka cementowa

z patentowanym zabezpieczeniem przed burzą.

Najodpowiedniejszymi maszynami do ich wyrobu są nasze znacznie ulepszone maszyny.

Jak najmniejsze zużycie przez używanie naszych nowych, łatwo przesuwających i dających się zmienić szybu. 50 procent oszczędności na farbie przy nowem prawie zastrzeżonem urządzeniu do farbowania. — Maszyny w 5 rozmaitych rodzajach, od bardzo tanich do najdroższych. — Bardzo dogodne warunki co do spłat.

Informacje i prospekta D. Z. 52

bezpłatnie przez

Przemysł cementowy, Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

Maszyny w ruchu oglądać można we Lwowie, ul. Łyczakowska 73. Na życzenie wysyła się wszędzie zastępcę celem informowania stron. — Proszę także żądać prospektów D. Z. 52 od specjalnej fabryki maszyn:

Świadcetwo. Pr. 2. 6. 07.

Maszyny otrzymaliśmy i jesteśmy z nich bardzo zadowoleni. Zime wytrzymały dachówki bardzo dobrze. Na dachu nie zauważyliśmy ani jednej rysy — ani jednego pęknięcia — zaś 8 tysięcy dachówek było przez całą zimę złożone na dworze i były tak dobrze związane, iż przy kryciu robiło się tak jak palona.

Zarząd lasów.

Leipziger Cementindustrie
Dr. Gaspary & Co.,
Markranstädt bei Leipzig.

Korespondencya w polskim języku.

Największa
firma w tej
branży.



270 robotników,
95 patentów i t. d.